

4 dni „siatki“, „kosza“ i szczypiorniaka

SPORT i WZASY

ROK III NR 3 (137) PONIEDZIAŁEK 10 STYCZNIA 1949 CENA 15 ZŁ

WALKI PIĘSCIARSKIE O WEJŚCIE DO I i II LIGI

W ubiegłą niedzielę zakończyły się walki bokserskie pierwszej rundy o miejsca w dwóch ligach bokserskich. Według wszelkich danych do pierwszej ligi zaawansują: Gedania, Gwardia z Wybrzeża, Gwardia z Warszawy a także łódzki Zryw i Zjednoczenie z Bydgoszczy. Sprawa awansu Batorego zależna będzie od wyniku meczu rewanżowego z Radomiakiem w Radomiu.

Do drugiej ligi zdobył sobie już definitywny awans zespół Samorządowca z Wrocławia przez zwycięstwo nad Lublinianką. Cracovia wbrew przewidywaniom nie zrobiła niespodzianki i uległa Radomiakowi 6:10. Huta Zabrze przegrała zdecydowanie z łódzkim Zrywem, lecz mimo to posiada w dalszym ciągu szansę na miejsce w drugiej lidze. Odra szczecińska i Gwardia rzeszowska nie odegrały żadnej roli

Zryw Łódź - Huta Zabrze 11:5
Radomiak-Cracovia 10:6
Samorządowiec Wrocław-Lublinianka 7:7
Gedania - Odra Szczecin 13:3
Gwardia Warszawa - Gwardia Rzeszów 13:3

i przegrały swe mecze w niedzielę zdecydowanie.

Stan rozgrywek w poszczególnych grupach przedstawia się następująco:

GRUPA I			
Gedania	2	4	23:9
Warta	2	2	16:16
Odra	2	0	9:23

GRUPA II			
Gwardia Gd.	1	2	14:2
ZZK Poznań	1	0	2:14

GRUPA III			
Zryw Łódź	2	3	19:13
Pafawag	2	2	16:16
Huta Zabrze	2	1	13:19

GRUPA IV			
Batory	2	4	21:11
Radomiak	2	2	14:16
Cracovia	2	0	13:12

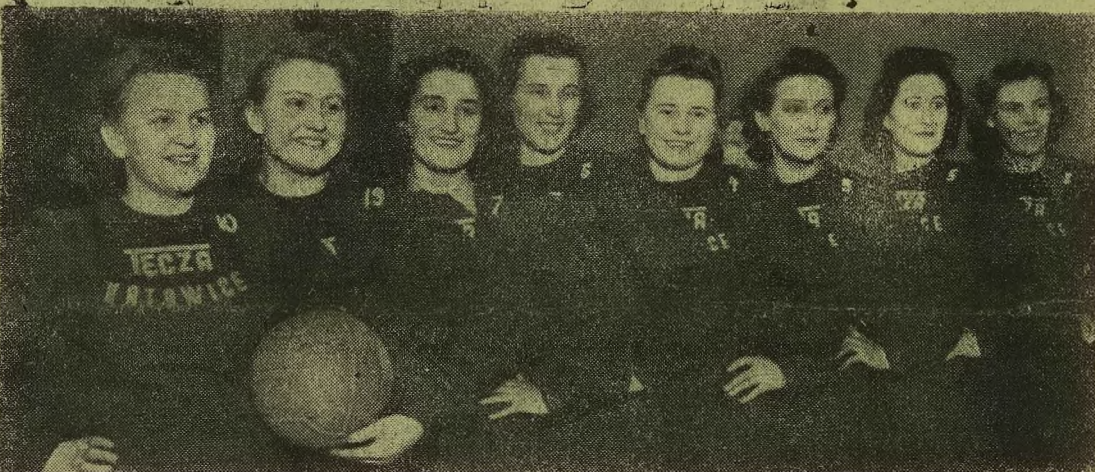
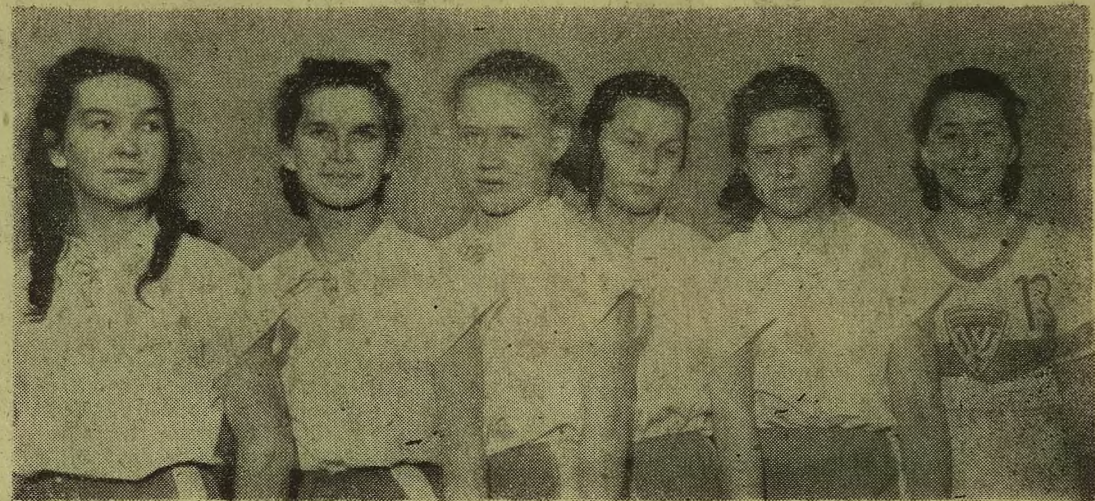
GRUPA V			
Gwardia W-wa	2	4	26:6
Wiśniarz	2	2	17:15
Gwardia Rz.	2	0	5:27

GRUPA VI			
Zjednoczeni	2	4	22:10
Samorządowiec	2	2	13:19
Lublinianka	2	0	13:19

ŁÓDŹ. (tel.) Przy wypełnionej hali Wimpy na Widzewie ósemka Zrywu pokonała Hutę z Zabrze 11:5 w walce o awans do ligi bokserskiej. Mecz nie stał na dobrym poziomie, aczkolwiek dostarczył widzom wiele emocji. W drużynie Zabrze brak było Gumowskiego, którego zastąpił Lorenczyk. Najlepszym zawodnikiem meczu okazał się Matloch, który pokonał przez techn. k. o. Rogalskiego. Ciekawą

(Dokończenie na str. 2)

drużyn spółdzielczych



Fot. Cz. Datka
Przez 4 dni trwały w Katowicach zawody w siatkówce, koszykówce i szczypiorniaku na hali o pierwszeństwo drużyn spółdzielczych. Na naszych zdjęciach widzimy zespół SKS Kielce w siatkówce, w środku zespół siatkarek SKS z Grudziądza a u dołu drużyna katowickiej Tęczy.

Szczegóły na stronie 3

Karpacz ośrodkiem saneczkarstwa



Fot. Zbigniew Swierczyński

Karpacz i Szklarska Poręba są głównymi centrami sportu saneczkowego w Polsce. Liczne tory i ścieżki pozwalają tu na emocje saneczkowania nie tylko szerokim masom młodzieży i wczasowiczów, którzy nie muszą wykazywać specjalnej szkoły i techniki, ale także i dla najbardziej zaawansowanych bobsleistów. Niewątpliwie w przyszłości na tych terenach powstaną szeregi zawodnicze, które wznowią tradycję naszego saneczkarstwa. Zauważa się, że zapal młodzieży do tego sportu jest ogromny. Na zdjęciu widzimy u góry młodą saneczkarkę na moment przed startem a poniżej dwa „teamy” złożone z dorosłego i młodego pokolenia.

Mecze hokejowe na Dolnym Śląsku i w Zakopanem

WROCŁAW. (ost.) Na nowowytbudowanym lodowisku koło Hali Ludowej we Wrocławiu odbyły się mistrzostwa hokejowe Dolnego Ślą

ska, w których biorą udział: Odra Opole, ZMP Dolny Śląsk (w zespole tym grają zawodnicy Legnicy, Wrocławia, Jeleniej Góry i Karpac

za), Samorządowiec i Odra Wrocław.

Wyniki: Odra Opole — ZMP 7:2 (3:1, 0:4, 1:1). Bramki dla Odry strzelił: Sztore 4, Zołędziowski 2 i Kar, dla ZMP Tymowicz i Dzikowski.

Samorządowiec — Odra Opole 2:2 (1:1, 0:0, 1:1) Bramki dla Samorządowca zdobył Terlikowski 2, dla Odry Sztore 2.

Odra Wrocław — ZMP 7:0 (3:0, 2:0, 2:0). Bramki uzyskali: Lewicki 3, Wróblewicz i Czech po 2.

Wszystkie powyższe spotkania się odbyły w Katowicach.

(Dalsze mecze na str. 4.)

Mecz Związków Zawodowych Polska — Finlandia

Spotkanie bokserskie Zw. Zaw. Finlandii i Polski odbędzie się ostatecznie w Helsinkach w dniu 25 bm. Prawdopodobnie bokserzy polscy, którzy udadzą się w podróż samolotem 24 bm., stoczą na terenie Finlandii jeszcze drugie spotkanie.

Bokserzy polscy wystąpią najprawdopodobniej w następującym składzie: Liedtke, Grzywocz, Bazarnek, Rodak, Chychla, Nowara, Gnat i Stec oraz rezerwowi Kałmierczak.

Austria — Włochy 12:4 w boksie

SAN REMO. (tel.) Rozegrany w czwartek międzynarodowy mecz bokserski amatorów Austria — Włochy wygrali Włosi w stosunku 12:4. Dwa punkty dla Austrii zdobył w wadze ciężkiej Hofstadter a po jednym w wadze muszej Schmeller i w półśredniej Grantzer.

Sensacje w hokeju radzieckim

MOSKWA (tel.). W rozgrywkach hokejowych o mistrzostwo ZSRR nastąpiły znaczne zmiany w tabeli. Drużyna Skrzydła Sowietów po dwóch wysokich zwycięstwach nad Dynamo Ryga 4:2 (2:1, 1:0, 1:1) i Dynamo Tallin 5:1 (3:0, 1:1, 1:0) zajmuje obecnie drugie miejsce w tabeli. Na trzeciej pozycji utrzymuje się Dynamo Moskwa pomimo porażki z Dzierżninem z Czelabińska 3:2 (1:1, 0:1, 2:0). Niespodzianką ostatnich zawodów było zwycięstwo Dynamo Leningrad ze Spartakiem 6:4 (3:1, 2:2, 1:1).

Szczegółowa tabela rozgrywek przedstawia się następująco:

CDE	5	8	15:5
Skrzydła Sowietów	4	8	19:7
Dynamo Moskwa	5	8	24:10
W. W. S.	5	8	20:9
Dzierżnien Czelabiński	4	3	8:9
Dynamo Leningrad	5	3	11:19
Spartak	5	2	15:15
Dynamo Ryga	4	2	9:18
Dzierżnien Leningrad	4	2	8:21
Dynamo Tallin	5	2	6:22

Dalsze porażki Kanady

LONDYN. (tel.) Trzeci występ hokeistów kanadyjskich w Europie zakończył się ich ponowną porażką, tym razem z reprezentacją Wembley (komb. Morachs i Lions) 0:7 (0:0, 0:3, 0:4).

EDYNBURG (tel.). Zespół kanadyjskich hokeistów „Sundbury Wolves” wyznaczony na mistrzostwa świata do Sztokholmu rozegrał w piątek wieczorem czwarte spotkanie w Perth (Szkocja), ulegając ponownie „Panthers” 1:3 (1:0, 0:2, 0:1).

BRNO (tel.) W Brnie gościła budo-peszeńska drużyna hokejowa MTK, która rozegrała spotkanie z Zbojówką Zidenice. Mecz zakończył się wysokim zwycięstwem miejscowych 9:1 (4:0, 3:1, 2:0).

LONDYN (tel.) W dalszym ciągu występów paryskiego Racing Clubu w Anglii zdołał on pokonać słabą drużynę zawodowców Earls Court Rangers 6:4 (2:2, 2:1, 2:1). Jest to jedno z nielicznych zwycięstw Racingu w bież. sezonie.

SZTOKHOLM. (tel.) Hokejowa drużyna angielska „Brighton Tigers” gości obecnie w Szwecji, gdzie z kombinowanym zespołem AIK i Goeta zwyciężyła 7:4. Drugie spotkanie, z Hambury, wygrali również Angliki 6:3.

BERNO. (tel.) Ostatni mecz LTC Praga w Szwajcarii odbył się w w Bernie w czwartek z „Schlittschuh Club” i po bardzo pięknej grze Czechów zakończył się ich zwycięstwem 19:4 (2:0, 7:0, 10:4). LTC nie przegrał w Szwajcarii ani jednego meczu uzyskując fantastyczny stosunek bramek 106:21.

Wznowienie odznaki strzeleckiej

WARSZAWA. — Zarząd Główny Polskiego Związku Strzelectwa Sportowego, w związku ze wznowieniem Odznaki Strzeleckiej i planem pracy sportowej na rok 1949, prosi o zarejestrowanie się wszystkich przedwojennych posiadaczy Odznaki Strzeleckiej, oraz sędziów sportowych i instruktorów zarówno strzeleckich jak i myśliwskich. W zgłoszeniu należy podać: imię i nazwisko, obecny adres, ewentualną przy należności klubową, a ponadto kiedy, gdzie i w jakiej konkurencji uzyskano Odnakę Strzelecką.

Sędziowie powinni podać: stopień sędziowski, ukończone kursy, czas i praktykę sędziowską, zaś instruktorzy: ukończone kursy, czas i miejsce praktyki. Posiadane dokumenty i legitymacje należy załączyć w odpisie. Listowne zgłoszenia prosimy kierować pod adresem: Michał Golański, Warszawa, ul. Smulikowskiego 13 m. 13 do dnia 1 lutego br.

BRUKSELA (Tel.). Belgijski związek hokeja na lodzie zgłosił swój udział w mistrzostwach świata, które odbędą się w Sztokholmie. Wcześniej rozegra Belgia międzypaństwowe spotkanie z Francją.

NOWY JORK. Amerykańscy dziennikarze sportowi uznali zgodnie, że najlepszą lekkoatletką świata w roku 1948 była Holenderka Blankers-Koen, zdobywczyni 4 złotych medali olimpijskich na Igrzyskach w Londynie.

Walki pięściarskie o wejście do Ligi

(Dokończenie ze strony 1)

walką był pojedynek Niewadziła z Hofferkiem w wadze ciężkiej.

Wyniki walk (na pierwszym miejscu zawodnicy Zryw): Waga musza: Stasiak wypunktował Lorencyka, który okazał się równorzędnym przeciwnikiem Łodźlanina. W pierwszej rundzie Łodźlanin był w ofensywie, ale Lorencyk trafił również kilkakrotnie celnie. Druga runda należała do Lorencyka. W trzeciej rundzie Ślązak poluje na k. o., podczas gdy Stasiak punktuje lewym prostym.

Waga kogucia: Czarniecki pokonał zdecydowanie Karcza na punkty. Łodźlanin górował przez wszystkie trzy rundy demonstrując walkę na dobrym poziomie.

Waga piórkowa: Rogalski przegrał przez techn. k. o. w 3 rundzie z Matlochem. Od początku walki Ślązak przeważał zdecydowanie, przy czym przewaga ta uwidatniała się raz po raz w drugiej rundzie. W trzeciej rundzie sędzia przerwał walkę.

Waga lekka: Krawczyk wygrał przez techn. k. o. w 2 rundzie z Piegzą. Obaj zawodnicy dysponują silnymi ciosami. Tempo szybko, aczkolwiek sama walka chaotyczna. W drugiej rundzie Piegza nadział

się na ciosy i poszedł dwukrotnie na deski.

Waga półśrednia: Kijewski wygrał przez techn. k. o. w 2 rundzie z Pałką.

Waga średnia: Taborek zremisował z Gellm, który walczył nadspodziewanie dobrze przeważając lekko w dwóch pierwszych rundach. Taborek dopiero w 3 rundzie zdołał odrobić utracony teren.

Samorządowiec (Wrocław) w drugiej lidze po zwycięstwie w Lublinie 9:7

LUBLIN. (tel.) Spotkanie dwóch pretendentów do drugiej ligi bokserskiej z grupy VI zakończyło się zwycięstwem zespołu wrocławskiego. Samorządowiec tym samym zaawansował do drugiej ligi. Zwycięstwo wrocławianom zapewnił Bogucki, zwyciężając najlepszego zawodnika Lublina, Zielińskiego, przez techn. k. o.

Walka była bardzo emocjonująca. Pewny siebie Zieliński poszedł z miejsca na przód, lecz nadział się na kontrę wrocławianina i poszedł na moment na deski. Po powsta-

Waga półciężka: Wojnowski przegrał na punkty z Famulickim rozporządzającym silnym ciosem. Walka na niskim poziomie technicznym.

Waga ciężka: Niewadził wygrał przez techn. k. o. w 3 rundzie z Hofferkiem. Walka dość ciekawa i początkowo wyrównana.

W ringu sędziował Lisowski (Warszawa), na punkty Bielowicz (Poznań), Piasecki i Kaleński z Warszawy.

wierzył wygrał przez techn. k. o. w 2 rundzie.

W ringu sędziował Koszuliński z Warszawy, na punkty Cicharz z Bydgoszczy, Czernik z Łodzi i Krański z Warszawy.

Gedania - Odra Szczecin 13:3

na ringu 15:1

GDANSK. (tel.) Rozegrany w hali sportowej we Włocławku mecz pięściarski o wejście do ligi państwowej pomiędzy Gedanią a Odrą Szczecin przyniósł wysokie zwycięstwo gospodarzom 13:3. Wynik w ringu brzmiał 13:1, a tylko na skutek nadwagi Kleina w w. koguciej Gedania straciła 2 punkty.

Wyniki techniczne (na pierwszym miejscu gospodarze): Musza: Soczewiński zwyciężył w III starciu przez techn. k. o. Burczaka. Sędzia przerwał walkę na skutek dużej przewagi Soczewińskiego.

Kogucia: Klein oddał punkty w. o. Bardzielowi. W walce towarzyszył nieznaczne zwycięstwo odnosi bokser Gedania.

Piórkowa: Antkowiak nie rozstrzygnął spotkania ze Stopą. Lekka: Kudłacki pokonał Górskiego w II starciu przez techn. k. o., gdyż po serii ciosów Kudłacki sędzia przerwał walkę ogłaszając zwycięstwo gdanśszczanina.

Półśrednia: Musiał również w II starciu zwyciężyć przez techn. k. o. Posmowskiego. I w tej walce sędzia przerwał walkę na skutek dużej przewagi Musiała.

Średnia: Chychła w przeciągu 30 sek. zmusił Buba do poddania się.

Półciężka: po serii ciosów Rajskiego, Sędzisz już w pierwszych minutach poszedł na deski i został wyliczony.

Ciężka: Bielkowski na skutek braku przeciwnika uzyskał punkty w. o.

Sędziował w ringu: Sieroszewski (Łódź), na punkty: Neuding (Warszawa), Maciejewski (Warszawa) i Bana (Poznań).

Czortek w formie Radomiak - Cracovia 10:6

RADOM. (tel.) Mecz bokserski o wejście do ligi rozegrany w niedzielę w Radomiu zakończył się zwycięstwem Radomiaka nad Cracovią 10:6. Goście przyjechali bez wagi ciężkiej. W zespole Radomiaka zabrakło Przybyńskiego oraz Wasiaka I, wystąpił natomiast po raz pierwszy Stec, który uzyskał już zwolnienie z Concordii. Spotkanie nie stało na wysokim poziomie; w obu drużynach - okazywały się zawodników wystąpił pięściarz początkujący.

Okrasą meczu była walka Czortka z Szczerbowskiem. Czortek raz jeszcze wykazał, iż jest w szczytowej formie.

Wyniki techniczne (na I miejscu zawodnicy Radomiaka): w muszy: Arczewski wypunktował Wszółkę; w koguciej: Wosniński przegrał przez k. o. w III rundzie z Leją; w piórkowej: Sieradzan poszedł już w I rundzie na deski Barana, który po koncie starcia zrezygnował z walki.

W lekkiej: Czortek znalazł w twardej Szczerbowskiem godnego przeciwnika. Krakowianin przez dwie rundy dzielnie stawiał czoła atakom Czortka, w III starciu opadł jednak na siłach i z trudem

WIEDŃ. (tel.) W Austrii odbywają się akademickie międzynarodowe mistrzostwa narciarskie Włoch z udziałem zawodników Włoch i Szwajcarii. W zjeździe pań zwyciężyła Austriaczka Mahringer w 2,17 min. przed Schubberger 2,24 min. W konkurencji męskiej pierwsze miejsce zajął Austriak Schapp w czasie 2,06 min. przed Berhoffen 2,08 min. i Wlochem Monti z czasem 2,132 min.

LONDŃ. (tel.) Ciekawy rekord w piłkarstwie uzyskał angielski amator klub AFC Grapensend. Zdołał on w rozgrywkach okręgowych przegrać wszystkie spotkania, a najlepszym stosunkiem bramek jednego meczu 6:7, a najgorszym 1:27. Ogólny stosunek bramek w mistrzostwach brzmiał 8:181.

LONDŃ. (tel.) Międzypaństwowy mecz w tenisie stołowym o puchar zachodnio-europejski pomiędzy Anglią i Belgią przyniósł łatwe zwycięstwo Anglikom 5:0.

Uwaga Czytelnicy!

W miejscowościach, gdzie nie ma punktów sprzedaży gazet, można zaprenumerować „Sport i Wzasy” w najbliższym Urzędzie Pocztowym, który dostarcza nasze pismo punktualnie, bez doliczania dodatkowych kosztów. (wł. 12)

Administracja

Bokserskie mistrzostwa Śląska w klasie B

KATOWICE. W rozgrywkach o drugie mistrzostwo Śląska kl. B w boksie uzyskano następujące wyniki:

GRUPA I	
Naprzód Lipiny - Kopalnia Katowice 16:0 walk.	
TABELA	
Budowlani Bytom	6 12 74:22
ZZK Leopolda Opole	7 11 87:25
Naprzód Lipiny	7 10 70:38
Lechia B Mysłowice	6 6 32:58
Azoty Chorzów	7 4 46:69
Kopalnia Katowice	6 2 29:59
Slavia B Ruda	7 1 18:34

ZZK KATOWICE - CONCORDIA KNUROW 15:1

ZZK KATOWICE. W meczu bokserskim o drugie mistrzostwo Śląska kl. B gr. IV katowicki ZZK pokonał nie spodziewanie wysoko knurowską Concordię 15:1. Goście przyjechali w osła błonym składzie i tym należy tłumaczyć wysoką ich porażkę.

Wyniki techniczne: (od muszy do ciężkiej) na pierwszym miejscu ZZK Smoczyk wypunktował Czaję; Owczarek zwyciężył Potempe; Zając znowu koutował w II starciu Kostrewę; Kubiś wygrał przez k. o. w I starciu z Hasi; Musiałik zremisował z Sobotą; Bisanc zwyciężył przez techn. k. o. w II starciu Wiechutę; Szczepiński pokonał przez k. o. w II rundzie Rychtera; Brzóska otrzymała punkty w. o. na skutek braku przeciwnika.

Sędziował w ringu Rubiński, na punkty Kłapsa.

GRUPA IV
ZZK Katowice 7 14 83:25
Górniki Zabrze 6 10 80:16
Slavia Rybnik 7 9 58:50
Gwardia Radibórz 6 8 71:35
Concordia Knurów 6 7 61:35
Piast Cieszyń 6 2 25:53
Piast Cieszyń 6 2 20:76
Huta Zabrze B 7 0 11:39

GRUPA V
Górniki Mysłowice - Gwardia Katowice 14:2. Wynik walk (na pierwszym miejscu gospodarze): Łazon uzyskał punkty w. o. Pfeifer przegrał przez k. o. w II starciu z Prokopiakiem Simon znowu koutował w II starciu Krawczyka. Stoski otrzymał punkty wal-

korem. Smoczyk zwyciężył przez k. o. w II starciu Sidorę. Pawlicki wygrał przez k. o. w II starciu z Augustyniakiem. Kowalk uzyskał zwycięstwo na skutek dyskwalifikacji Żyzika. Nandzik znowu koutował w I starciu Hodorowicza.

GRUPA V
Sparta Bobrek 5 10 55:32
ZZK Rybnik 5 8 63:17
AKS Niwka 5 6 53:27
Górniki Mysłowice 4 6 38:25
Naprzód Radzionków 6 6 47:43
Metalowiec Mikołów 5 3 38:40
Gwardia Katowice 6 2 28:88
BRTS B Bielsko 5 0 11:67

GRUPA III
Wyzwolenie Michałowice - Lwówianka Opole 6:3, Polonia Bytom - Kopalnia Eminencja 16:0.

Unia Sosnowiec - Zryw B Świętochłowice 10:6. Wyniki techniczne: (na pierwszym miejscu pięściarze Unii): Spas oddał punkty walkowerem Waderze. Brzozowicz zwyciężył Kiehlką. Woszyk wygrał z Siewcem. Grzesik wygrał przez techn. k. o. w II starciu z Nierobą. Pendrak (Z) otrzymał punkty w. o. z powodu braku przeciwnika. Maria uległ na punkty Segradowskiemu. Jarosz zwy-

GRUPA II
Ruch Chorzów 7 14 80:20
Odra Opole 7 11 74:38
ZZK Sosnowiec 7 11 75:33
ZZK B Batory 6 5 48:46
Pogoń Prudnik 6 5 47:77
ZZK B Nowy Bytom 3 5 46:78
Kopalnia Jadwiga 6 3 19:73
Zryw B Świętochłowice 4 2 25:39

GRUPA III
Wyzwolenie Michałowice - Lwówianka Opole 6:3, Polonia Bytom - Kopalnia Eminencja 16:0.

Unia Sosnowiec - Zryw B Świętochłowice 10:6. Wyniki techniczne: (na pierwszym miejscu pięściarze Unii): Spas oddał punkty walkowerem Waderze. Brzozowicz zwyciężył Kiehlką. Woszyk wygrał z Siewcem. Grzesik wygrał przez techn. k. o. w II starciu z Nierobą. Pendrak (Z) otrzymał punkty w. o. z powodu braku przeciwnika. Maria uległ na punkty Segradowskiemu. Jarosz zwy-

GRUPA V
Sparta Bobrek 5 10 55:32
ZZK Rybnik 5 8 63:17
AKS Niwka 5 6 53:27
Górniki Mysłowice 4 6 38:25
Naprzód Radzionków 6 6 47:43
Metalowiec Mikołów 5 3 38:40
Gwardia Katowice 6 2 28:88
BRTS B Bielsko 5 0 11:67

GRUPA III
Wyzwolenie Michałowice - Lwówianka Opole 6:3, Polonia Bytom - Kopalnia Eminencja 16:0.

Unia Sosnowiec - Zryw B Świętochłowice 10:6. Wyniki techniczne: (na pierwszym miejscu pięściarze Unii): Spas oddał punkty walkowerem Waderze. Brzozowicz zwyciężył Kiehlką. Woszyk wygrał z Siewcem. Grzesik wygrał przez techn. k. o. w II starciu z Nierobą. Pendrak (Z) otrzymał punkty w. o. z powodu braku przeciwnika. Maria uległ na punkty Segradowskiemu. Jarosz zwy-

GRUPA V
Sparta Bobrek 5 10 55:32
ZZK Rybnik 5 8 63:17
AKS Niwka 5 6 53:27
Górniki Mysłowice 4 6 38:25
Naprzód Radzionków 6 6 47:43
Metalowiec Mikołów 5 3 38:40
Gwardia Katowice 6 2 28:88
BRTS B Bielsko 5 0 11:67

GRUPA III
Wyzwolenie Michałowice - Lwówianka Opole 6:3, Polonia Bytom - Kopalnia Eminencja 16:0.

Unia Sosnowiec - Zryw B Świętochłowice 10:6. Wyniki techniczne: (na pierwszym miejscu pięściarze Unii): Spas oddał punkty walkowerem Waderze. Brzozowicz zwyciężył Kiehlką. Woszyk wygrał z Siewcem. Grzesik wygrał przez techn. k. o. w II starciu z Nierobą. Pendrak (Z) otrzymał punkty w. o. z powodu braku przeciwnika. Maria uległ na punkty Segradowskiemu. Jarosz zwy-

GRUPA V
Sparta Bobrek 5 10 55:32
ZZK Rybnik 5 8 63:17
AKS Niwka 5 6 53:27
Górniki Mysłowice 4 6 38:25
Naprzód Radzionków 6 6 47:43
Metalowiec Mikołów 5 3 38:40
Gwardia Katowice 6 2 28:88
BRTS B Bielsko 5 0 11:67

GRUPA III
Wyzwolenie Michałowice - Lwówianka Opole 6:3, Polonia Bytom - Kopalnia Eminencja 16:0.

Unia Sosnowiec - Zryw B Świętochłowice 10:6. Wyniki techniczne: (na pierwszym miejscu pięściarze Unii): Spas oddał punkty walkowerem Waderze. Brzozowicz zwyciężył Kiehlką. Woszyk wygrał z Siewcem. Grzesik wygrał przez techn. k. o. w II starciu z Nierobą. Pendrak (Z) otrzymał punkty w. o. z powodu braku przeciwnika. Maria uległ na punkty Segradowskiemu. Jarosz zwy-

GRUPA V
Sparta Bobrek 5 10 55:32
ZZK Rybnik 5 8 63:17
AKS Niwka 5 6 53:27
Górniki Mysłowice 4 6 38:25
Naprzód Radzionków 6 6 47:43
Metalowiec Mikołów 5 3 38:40
Gwardia Katowice 6 2 28:88
BRTS B Bielsko 5 0 11:67

GRUPA III
Wyzwolenie Michałowice - Lwówianka Opole 6:3, Polonia Bytom - Kopalnia Eminencja 16:0.

Unia Sosnowiec - Zryw B Świętochłowice 10:6. Wyniki techniczne: (na pierwszym miejscu pięściarze Unii): Spas oddał punkty walkowerem Waderze. Brzozowicz zwyciężył Kiehlką. Woszyk wygrał z Siewcem. Grzesik wygrał przez techn. k. o. w II starciu z Nierobą. Pendrak (Z) otrzymał punkty w. o. z powodu braku przeciwnika. Maria uległ na punkty Segradowskiemu. Jarosz zwy-

GRUPA V
Sparta Bobrek 5 10 55:32
ZZK Rybnik 5 8 63:17
AKS Niwka 5 6 53:27
Górniki Mysłowice 4 6 38:25
Naprzód Radzionków 6 6 47:43
Metalowiec Mikołów 5 3 38:40
Gwardia Katowice 6 2 28:88
BRTS B Bielsko 5 0 11:67

GRUPA III
Wyzwolenie Michałowice - Lwówianka Opole 6:3, Polonia Bytom - Kopalnia Eminencja 16:0.

Unia Sosnowiec - Zryw B Świętochłowice 10:6. Wyniki techniczne: (na pierwszym miejscu pięściarze Unii): Spas oddał punkty walkowerem Waderze. Brzozowicz zwyciężył Kiehlką. Woszyk wygrał z Siewcem. Grzesik wygrał przez techn. k. o. w II starciu z Nierobą. Pendrak (Z) otrzymał punkty w. o. z powodu braku przeciwnika. Maria uległ na punkty Segradowskiemu. Jarosz zwy-

GRUPA V
Sparta Bobrek 5 10 55:32
ZZK Rybnik 5 8 63:17
AKS Niwka 5 6 53:27
Górniki Mysłowice 4 6 38:25
Naprzód Radzionków 6 6 47:43
Metalowiec Mikołów 5 3 38:40
Gwardia Katowice 6 2 28:88
BRTS B Bielsko 5 0 11:67

GRUPA III
Wyzwolenie Michałowice - Lwówianka Opole 6:3, Polonia Bytom - Kopalnia Eminencja 16:0.

Unia Sosnowiec - Zryw B Świętochłowice 10:6. Wyniki techniczne: (na pierwszym miejscu pięściarze Unii): Spas oddał punkty walkowerem Waderze. Brzozowicz zwyciężył Kiehlką. Woszyk wygrał z Siewcem. Grzesik wygrał przez techn. k. o. w II starciu z Nierobą. Pendrak (Z) otrzymał punkty w. o. z powodu braku przeciwnika. Maria uległ na punkty Segradowskiemu. Jarosz zwy-

GRUPA V
Sparta Bobrek 5 10 55:32
ZZK Rybnik 5 8 63:17
AKS Niwka 5 6 53:27
Górniki Mysłowice 4 6 38:25
Naprzód Radzionków 6 6 47:43
Metalowiec Mikołów 5 3 38:40
Gwardia Katowice 6 2 28:88
BRTS B Bielsko 5 0 11:67

GRUPA III
Wyzwolenie Michałowice - Lwówianka Opole 6:3, Polonia Bytom - Kopalnia Eminencja 16:0.

Unia Sosnowiec - Zryw B Świętochłowice 10:6. Wyniki techniczne: (na pierwszym miejscu pięściarze Unii): Spas oddał punkty walkowerem Waderze. Brzozowicz zwyciężył Kiehlką. Woszyk wygrał z Siewcem. Grzesik wygrał przez techn. k. o. w II starciu z Nierobą. Pendrak (Z) otrzymał punkty w. o. z powodu braku przeciwnika. Maria uległ na punkty Segradowskiemu. Jarosz zwy-

GRUPA V
Sparta Bobrek 5 10 55:32
ZZK Rybnik 5 8 63:17
AKS Niwka 5 6 53:27
Górniki Mysłowice 4 6 38:25
Naprzód Radzionków 6 6 47:43
Metalowiec Mikołów 5 3 38:40
Gwardia Katowice 6 2 28:88
BRTS B Bielsko 5 0 11:67

GRUPA III
Wyzwolenie Michałowice - Lwówianka Opole 6:3, Polonia Bytom - Kopalnia Eminencja 16:0.

Unia Sosnowiec - Zryw B Świętochłowice 10:6. Wyniki techniczne: (na pierwszym miejscu pięściarze Unii): Spas oddał punkty walkowerem Waderze. Brzozowicz zwyciężył Kiehlką. Woszyk wygrał z Siewcem. Grzesik wygrał przez techn. k. o. w II starciu z Nierobą. Pendrak (Z) otrzymał punkty w. o. z powodu braku przeciwnika. Maria uległ na punkty Segradowskiemu. Jarosz zwy-

GRUPA V
Sparta Bobrek 5 10 55:32
ZZK Rybnik 5 8 63:17
AKS Niwka 5 6 53:27
Górniki Mysłowice 4 6 38:25
Naprzód Radzionków 6 6 47:43
Metalowiec Mikołów 5 3 38:40
Gwardia Katowice 6 2 28:88
BRTS B Bielsko 5 0 11:67

GRUPA III
Wyzwolenie Michałowice - Lwówianka Opole 6:3, Polonia Bytom - Kopalnia Eminencja 16:0.

Unia Sosnowiec - Zryw B Świętochłowice 10:6. Wyniki techniczne: (na pierwszym miejscu pięściarze Unii): Spas oddał punkty walkowerem Waderze. Brzozowicz zwyciężył Kiehlką. Woszyk wygrał z Siewcem. Grzesik wygrał przez techn. k. o. w II starciu z Nierobą. Pendrak (Z) otrzymał punkty w. o. z powodu braku przeciwnika. Maria uległ na punkty Segradowskiemu. Jarosz zwy-

GRUPA V
Sparta Bobrek 5 10 55:32
ZZK Rybnik 5 8 63:17
AKS Niwka 5 6 53:27
Górniki Mysłowice 4 6 38:25
Naprzód Radzionków 6 6 47:43
Metalowiec Mikołów 5 3 38:40
Gwardia Katowice 6 2 28:88
BRTS B Bielsko 5 0 11:67

GRUPA III
Wyzwolenie Michałowice - Lwówianka Opole 6:3, Polonia Bytom - Kopalnia Eminencja 16:0.

Unia Sosnowiec - Zryw B Świętochłowice 10:6. Wyniki techniczne: (na pierwszym miejscu pięściarze Unii): Spas oddał punkty walkowerem Waderze. Brzozowicz zwyciężył Kiehlką. Woszyk wygrał z Siewcem. Grzesik wygrał przez techn. k. o. w II starciu z Nierobą. Pendrak (Z) otrzymał punkty w. o. z powodu braku przeciwnika. Maria uległ na punkty Segradowskiemu. Jarosz zwy-

Bokserskie mecze towarzyskie

Śląsk gromi Częstochowę 14:2

OPOLE. (tel.) Międzyokreagowy mecz bokserski pomiędzy reprezentacją Śląska i Częstochowy zakończył się zdecydowanym zwycięstwem zespołu śląskiego. Obie drużyny wystąpiły w silnie osłabionych składach.

Wynik walk (na I miejscu zawodnicy Śląska): w muszy Gumiowski po żywej walce pokonał na punkty Zwierzchejskiego. W koguciej Tyński przegrał ze Springlem na punkty, będąc w pierwszej rundzie do 8 na deskach. W piórkowej Brzeziński po ładnej walce wygrał z Kapańskim. W lekkiej Brekier i wygrał w 3 rundzie przez techn. k. o. z Jarzabkiem. W półśredniej Sznajder wypunktował Trzepizurę. W średniej Wejs wygrał przez techn. k. o. w 2 rundzie z Bergiem. W półciężkiej Gondek wygrał przez podanie się Szutkowskiego w 2 rundzie. W ciężkiej Drapała zdobył punkty w. o. W ringu sędziował Masłowski z Poznania, na punkty kpt. Cwikliński z Katowic, Mikulko z Częstochowy i Rutkowski z Warszawy. (E. M.)

Zjednoczenie Bydgoszcz - Unia Grudziądz 8:8

BYDGOSZCZ. (tel.) W Grudziądzu odbył się mecz bokserski między Zjednoczeniem (Bydgoszcz) a miejscową Unią, który zakończył się remisem 8:8. Sensacją była porażka Wiktorskiego (Zjednoczenie) z Polakiewiczem.

Dwie porażki Świętochłowickiego Zrywu

ŁÓDŹ. Towarzyskie spotkanie pięściarskie ŁKS - Zryw (Świętochłowice) zakończyło się zwycięstwem gospodarzy 11:5. Gospodarze wystąpili bez Marcinkowskiego oraz chorego Różyckiego. Zryw nie posiadał zawodnika w wadze ciężkiej, wobec czego zdublowano wadze półśrednią. Sensacją była porażka mistrza Polski w wadze lekkiej Rodaka z Debissem (ŁKS), który rozstrzygnął dwie pierwsze rundy na swoją korzyść. Na odrobienie utraconych punktów nie starczyło Rodakowi w trzecim starciu czasu i sił.

Wyniki techniczne (na pierwszym miejscu ŁKS): w muszy - Różycki, go, z powodu choroby, lekarz nie dopuścił do walki, toteż Kowalczyk zdobył punkty walkowerem; w piórkowej - Pietrzak przegrał przez techn. k. o. w III r. z Szendzielozem; w lekkiej - Debisz nieznacznie wypunktował Rodaka; w półśredniej - Olejnik wypunktował Bartla. W drugiej walce tej wagi Kierus pokonał Tajstara; w średniej - Piarski zwyciężył Nierobę i w w. półciężkiej - Wiecek wypunktował Tykę.

Sędziował w ringu dyr. Czernik. Widzów ok. 3.000.

JEL. GÓRA. (tel.) Odbyły w ramach trójmeczu bokserskiego spotkanie pomiędzy wrocławską Gwardią a Zrywem ze Świętochłowic za kończyło się zwycięstwem bokserów wrocławskich. W drużynie Gwardii po raz pierwszy wystąpił Kasperczak (dawn. ZZK Poznań) który pokonał Kowalczyka.

Wyniki walk (na I miejscu zawodnicy Gwardii):

Kasperczak pokonał na punkty Kowalczyka, Kargol zremisował z Banerem, Kafiowski zremisował z Chrobakiem, Włodek przegrał przez dyskwalifikację w 3 rundzie z Rodakiem, Malinowski przegrał na

Poznań - Szczecin 8:8

SZCZECIN. W Szczecinie rozegrano międzyokreagowe spotkanie pięściarskie Poznań - Szczecin, które zakończyło się remisem 8:8. Drużyna poznańska wystąpiła bez ledkiego, Kasperczaka, Kaźmierczaka i Franka.

Wyniki walk: w muszy - Ciupka (P) pokonał Kaczmarka (S); w koguciej - Bazanik (P) wypunktował Kapańskich (S); w piórkowej - Możdżński (S) zwyciężył Nowaka (S); w lekkiej - Stachowiak (P) pokonał przez k. o. w drugim starciu Waltera (S); w półśredniej - Sadowski (S) odniósł wysokie zwycięstwo nad Kuczykiem (P); w średniej - Krutka (P) przegrał z Ambrozim (S); w półciężkiej - Kaczorowski (S) przegrał w pierwszym starciu przez techn. k. o. Kotecką (P); w ciężkiej - Rutkowski (S) zwyciężył w II rundzie przez k. o. Jędrzyka (P).

POZNAŃ. (tel.) Po dłuższej przerwie Poznań zobaczył znowu spotkanie pięściarskie. Warta sprowadziła zespół mistrza Polski ŁKS. Wprawdzie Łodźlanin przybył bez Różyckiego, Marcinkowskiego, Żyła, jednak walki stały na dobrym poziomie.

Z wielkim zaciekawieniem oczekiwano walki Debisza, pogromcy mistrza Polski Rodaka, w spotkaniu z Ratajczakiem. Spotkanie to zaczęło się atakiem Ratajczaka, który objął prowadzenie i skutecznie punktował gościa o dużych ramionach, walczącego bardzo szybko. W I starciu kilka razy nastąpiła wzajemna wymiana silnych ciosów. W II rundzie Łodźlanin nieco szybszy przeszedł do natarcia, jednak Warciarz rzucił się do kontrataku. III starcie zaczyna się bardzo żywo. Ratajczak wydaje się być bardzo wypoczęty, bije często, co Debisz odpowiada kontrami. Jego końcówka nie wystarcza, by odrobić stracone punkty. Mimo to sędziowie przyznają mu zwycięstwo, co widzowi przyjmują gwizdem.

Do najlepszych walk zaliczyć należy spotkanie między Liedtkem i Gellm oraz Ratajczaka z Debissem. Liedtko wykazał, że jest obecnie najlepszą mucią w Polsce. Następnie wymienić należy walkę Olejnika z Szudlakiem.

Wyniki walk na pierwszym miejscu zawodnicy ŁKS: musza: Gellm przegrał z Liedtkem; kogucia - Olejnik wygrał z Borakiem; piórkowa - Popielaty wygrał przez dyskwalifikację w III starciu z Szymańskim; lekka - Debisz wypunktował Ratajczaka; półśrednia - Olejnik zwyciężył Szudlak; średnia - Piarski wygrał z Bieleckim; półciężka - Wiecek przegrał z Frankiem i ciężka - Grzesik wygrał z Majewskim.

Korona Kraków - Zryw Ostrowiec 15:1

KRAKÓW. Po pierwszym remisieowym spotkaniu w Ostrowcu ze Zrywem 8:8, bokserzy Korony krakowskiej rozegrał 6. bm. spotkanie rewanżowe w Krakowie, zwyciężając 15:1. Bokserzy Korony trenują ostatnio pod okiem rutynowanego trenera Krakowskiego M. Chrostka, przedwójnego mistrza Polski, toteż rezultat meczu jest częściowo wyrazem jego pracy.

Wyniki walk: musza - Zurek (K) wygrał z Tończykiem (Z); kogucia - Łentocha (K) w I rundzie znowu koutował Krzysztofa (Z); piórkowa - Kozłowski (Z) wygrał przez k. o. w II r. z Frycem (Z); lekka - Rajca (K) pokonał Liskiewicza (Z); i półśrednia - Dąbrowski (K) - Maj (Z) remis; półśrednia - Miział (K) zdobył punkty w. o. wobec braku przeciwnika; średnia - Bala (K) znowu koutował w III rundzie Błaszczaka (Z); półciężka - Szymula (K) wygrał z Piórkim

W sześciu miastach mistrzostwa Polski w siatkówce

W. G. i D. Polskiego Zw. Koszykówki. Siatkówki i Szachy ustalili miejscowości, w których odbędą się tegoroczne mistrzostwa Polski w piłce siatkowej.

Półfinały drużyn męskich w dniach 28, 29 i 30 bm.: grupa I w Częstochowie, grupa II w Krakowie, finały 12 i 13 lutego w Warszawie.

Półfinały drużyn kobiecych w dniach 4, 5 i 6 lutego: grupa I w Lublinie, grupa II w Katowicach, finały 19 i 20 lutego w Łodzi.

Rozgrywki półfinałowe odbędą się w trzech setach, finałowe do których zakwalifikują się pierwsze dwie drużyny z obu grup, w pięciu setach.

Zgłoszenia do mistrzostw wpływają 15 bm. Prawo zgłoszenia się mają mistrzowie wszystkich okręgów, a oprócz nich wicemistrz okręgu wrocławskiego w konkurencji męskiej i wicemistrz okręgu warszawskiego — w kobiecej, gdyż ostatni mistrzowie Polski pochodzą z tych okręgów (AZS Wrocław i AZS Warszawa). (szer)

* * *

Kapitan Związku Piłki Siatkowej inż. Wirszyło, wobec zbliżających się spotkań rewanżowych Polska — CSR w Pradze, w piłce siatkowej drużyn męskich (27 lutego) i drużyn żeńskich (20 marca) wyznaczył grupy reprezentacyjne siatkarzy i siatkarek, którzy zostaną powołani na obozy przygotowawcze w Warszawie w dniach 14 — 24 lutego, wzgl. 8 — 17 marca.

SIATKARZE: Antczak, Siroński, W. Maliszewski i T. Maliszewski (AZS Wrocław), Stanisławski, Leniewicz i Plejewski (AZS Warszawa), Markowski, Lelonkiewicz, Tomaszewski i Wojtowicz (SKS Zryw Gdańsk), Klein, Piotrowski (Lenko Bielsko), Michniewski i Binkowski (SKS Warszawa).

SIATKARKI: English i Gruszczynska (AZS Warszawa), Wojewódzka i Tka czyk (SKS Warszawa), Szczawińska (AZS Lublin), Zakrzewska i Kubiakówna (HKS Łódź), Płazynska (YMCA Łódź), Pogorzelska i Kurtzowa (Gedania), Felchnerowska i Kowalówka (Pomorzanin), Brzeźniewska (ZZK Poznań) i Tomaszewska (Grom Gdynia).

Grupy reprezentacyjne mogą być jeszcze uzupełnione po półfinałowych i finałowych rozgrywkach o mistrzostwo Polski. (szer)

W Koryckim

Kolarze zapowiadają rewelacyjny sezon

Wszyscy rowerzyści będą zrzeszeni

Najlepszym tego dowodem jest rezolucja uchwalona przez zarząd PZKol w czasie Kongresu Zjednoczeniowego.

Następnie prezes Golebiowski w krótkim zarysie przedstawił osiągnięcia i zamierzenia polskiego kolarstwa. Rok ubiegły był rekordowy pod względem wykonanych prac. Od 28 lat nigdy dotąd nie przeprowadzono tylu imprez i nie uzyskano takich osiągnięć, jak w 1948 r.

Nadchodzący sezon zapowiada się niezwykle bogato tak pod względem prac organizacyjnych, jak i sportowych. Z przewidywanych prac organizacyjnych na pierwszy plan wybija się obozy szkoleniowe, kursy dla sędziów, budowa toru w Warszawie i szereg innych.

Z imprez sportowych na pierwszy plan wysuwają się przede wszystkim wyścigi WPKW, „Tour de Pologne” i wyścig międzynarodowy Gwardii.

Regulamin tegorocznego WPKW zostanie zmieniony. Odbędzie się bowiem tylko jeden wyścig. Trasa będzie prowadziła przez największe skupiska robotnicze. Szczegóły nowego regulaminu zostaną ustalone na konferencji przedstawicieli „Trybuny Ludu”, „Rudego Prawa” i Związków Kolarskich Polski i CSR, która odbędzie się w Warszawie.

Blizsze szczegóły „Tour de Pologne” jeszcze nie są znane. Natomiast w dniu 24 kwietnia „Gwar-

dia” organizuje dorocznym zwycięzcom wyścigu o puchar gen. Konarzewskiego. W roku bieżącym zaproszono do udziału w wyścigu kolarzy: Czechosłowacji, Rumunii, Bułgarii, Węgier i ZSRR. Nagrodę przechodnią na ten wyścig dla najlepszego zespołu ufundował min. Radkiewicz.

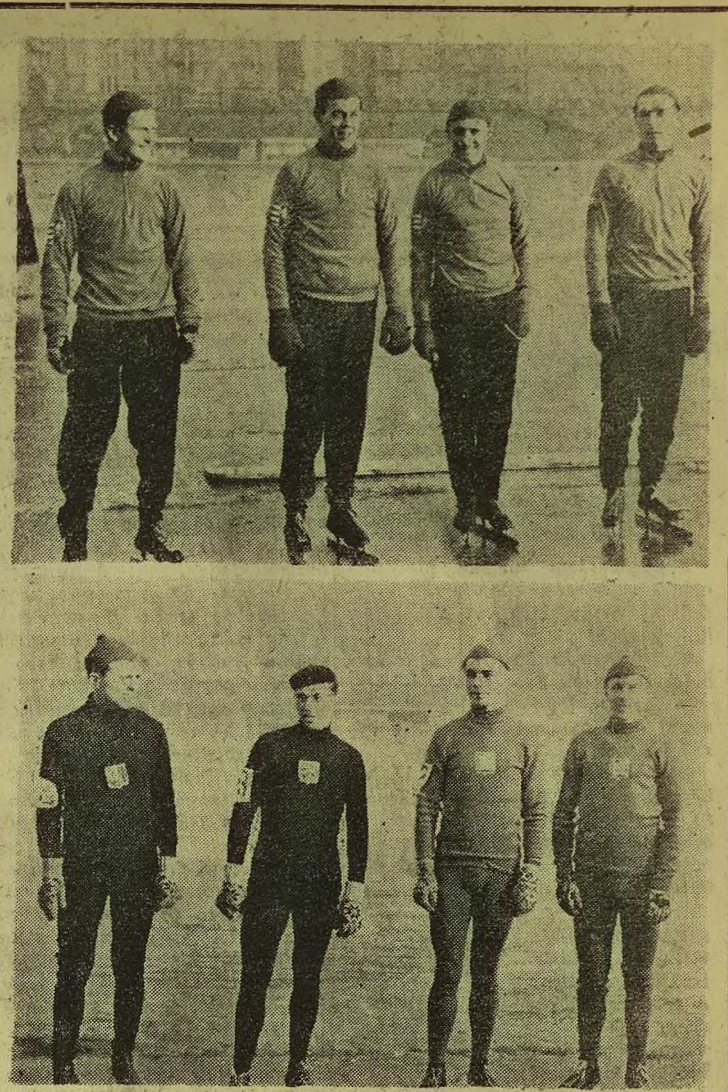
Następnie wiceprezes Orłowski podał, że w ubiegłym sezonie przeciętna szybkość na szosie wzrosła do 34 km na godzinę, a rekordowa uzyskana przez Wójcika na ostatnim etapie „Tour de Pologne” — do 41.200 km/godz.

W omówieniu osiągnięć turystów wiceprezes Kobus podał, że mimo niesprzyjającej pogody ilość przejechanych kilometrów wzrosła w 1948 r. do 400 tysięcy wobec 250 tys. w 1947 r.

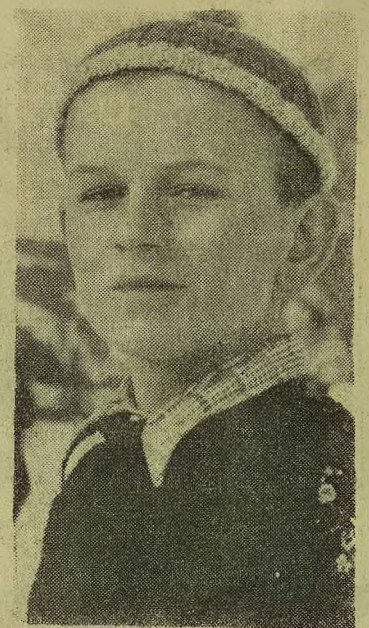
W dwugodzinnej dyskusji głos zabierali przedstawiciele wszystkich okręgów. Wszystkie przemówienia cechowała wielka troska o dobro sportu kolarskiego.

W ostatniej części zebrania zabierali głos przedstawiciele Zw. Rady Kultury Fizycznej i Sportu przy KCZZ oraz Gwardii. Imieniem Rady przemawiał inż. Szymczyk. Zapowiedział on, że Związek Zawodowy udzieli poparcia kolarstwu. W każdym klubie związkowym tworzone będą sekcje kolarskie, ale kolarstwo jako sport masowy opierać się będzie na kołach sportowych mających propagować turystykę i zrzeszyć posiadaczy rowerów.

W. Korycki.



W Pradze odbył się trójmecz tyżwiarski w jeździe szybkiej pomiędzy reprezentacjami 3 stolic: Pragi, Budapesztu i Wiednia. Zwycięstwo tyżwiarzy Budapesztu wykazało, że Węgrzy mają w tej chwili najszybszych tyżwiarzy w Europie Środkowej. — U góry czwórka budapeszteńska w składzie Pajor, Kilian, Ladanyi i Elekfy, poniżej zaś drużyna Pragi w składzie Hala, Hanzlik, Kolar i Brunna.



W. Tajner II z Watry cieszyńskiej, jest jednym z najbardziej obiecujących skoczków śląskich. W poprzednią niedzielę wygrał konkurs w swej klasie

Fot. Cz. Datka



Narciarz Rof biegacz zakopiańskiej Wisty

Foto Schabenbeck

R. Wirszyło

Bilans polskiej siatkówki i program na 1949

Zbliżają się finały mistrzostw Polski w piłce siatkowej (koniec stycznia i pierwsza połowa lutego) — najważniejsza wewnętrzna impreza w przeciągu całego roku. W związku z tym należałoby ustalić pozycje naszych siatkarzy i siatkarek w skali krajowej, jak i w stosunku do zagranicy.

Uzupełnić należy dane co do konfliktu i wyników w spotkaniach międzynarodowych, które podaliśmy w noworocznym numerze „Sportu i Wczasów”. „Siatkarki” polskie w ub. r. przegrały jedno spotkanie. W zimie 1948 r. wygrały pierwsze w dziejach volley — bała kobiecego spotkanie międzypaństwowe z Czechosłowacją zupełnie zdecydowanie. Na Igrzyskach Środkowo-Europejskich w Sofii poniosły niepokonującą porażkę (grając zresztą w osłabionym skła-

dzie.) z Czechkami, ale wygrały pozostałe spotkania z Bułgarią, Rumunią, Węgrami i Jugosławią zdobywając wicemistrzostwo Igrzysk.

Wyniki mówią same za siebie — Polskę należy postawić na równi z Czechkami, nad którymi mamy pewną przewagę młodoci i śmiało zaliczyć do grupy najlepszych na świecie wraz z ZSRR, USA, Kanadą, Francją, Jugosławią, Bułgarią, Włochy i Węgry stanowią grupę zdecydowanie słabszą.

Gorszą pozycję zajmujemy w „siatkówce” męskiej. Reprezentacja polska poniosła czterokrotnie porażki, w tym dwukrotnie z Czechosłowacją oraz z Jugosławią i Rumunią, wygrywając z Bułgarią, Węgrami i Triestem. Porównanie wyników Czechów na mistrzostwach Europy w Rzymie pozwala przypuszczać, że mogliśmy zdobyć wicemistrzostwo. Państwa poza ZSRR, które brały udział w Bałce, nadzieje nie uczestniczyły w turnieju w Rzymie.

Porównując rezultaty obu wymienionych imprez, turnieje reprezentacji USA po Europie oraz spotkania siatkarzy radzieckich w Polsce na jesieni 1948 r. w klasyfikacji światowej na pierwszym miejscu należy postawić Czechosłowację (mistrz Europy) oraz ZSRR, tworzącą klasę dla siebie, następnie Stany Zjednoczone i prawdopodobnie (co potwierdzają zresztą Czesi) Jugosłowian, Bułgarów i Polaków (mimo porażki z Rumunami). Trzecią grupę tworzyłyby Rumunia, Francja, Włochy i Węgry i wreszcie ostatnią: Belgia, Holandia, Albania i Triest.

Tegoroczny kontakt międzypaństwowy Polaków zapowiada się bar-

Z Sanoka

Sanoczanek, która ub. r. wywalczyła sobie miejsce w kl. A Rzeszowskiego OZPN, po szczęśliwym starcie przeszła znaczny spadek formy i w tej chwili zajmuje ostatnie miejsce w tabeli. Bilans czterech spotkań tej drużyny przedstawia się raczej do dani: na 32 mecze Sanoczanek wygrała 18, przegrała 10, remisowała 4, uzyskując stosunek bramek 90:73. Król strzelców drużyny zdobył 23 bramki, Freudenberg 20, Mielecki 12 i Patała 10. Jubileuszową 25 bramkę uzyskał Labas na meczu Sanoczanek — Gwardia 4:1, a 30 z kolei Markowski w spotkaniu Sanoczanek — Czujwa 2:3. 75 bramek Rogowski na meczu Sanoczanek — Żurawianka 3:2.

ZS Gwardia organizuje ponownie sekcję bokserską i z końcem stycznia rozpoczyna regularne treningi.

Ping-pongści zaprosili do siebie w przyszłym tygodniu zawodników Sanoki z Leska. Sanoczanek znajdują się obecnie w dobrej formie, toteż spotkanie zapowiada się interesująco.

H. Stoczkiewicz

Z NASZYCH KLUBÓW

„Wieczysta” jesienny mistrz KOZPN

W dalszym ciągu cyklu „Z naszych klubów” przedstawiamy mistrza jesiennych rozgrywek, krakowskiej kl. A — Wieczystą, która jednak na pozycje lidera wysunęła się dopiero po ostatniej weryfikacji zawodów przez KOZPN, o czym donosiliśmy w numerze czwartkowym.

Do jednego z najmłodszych klubów nie tylko w Krakowie, ale w Polsce zaliczyć należy krakowską Wieczystą, która w jesiennych rundzie o mistrzostwo krakowskiej kl. A zajęła pierwsze miejsce i w chwili obecnej jest jednym z najpoważniejszych kandydatów do tytułu mistrza na rok 1948/49. Od pierwszej niedzieli mistrzostwo prowadziła zdecydowanie w tabeli, dopiero na kilka tygodni przed zakończeniem zepchnięta została na drugą lokatę, ale wobec przeprowadzonej ostatnio weryfikacji wyszła ponownie na czoło.

O początkowej fazie rozwoju i działalności klubu dowiadujemy się od obecnego pierwszego wiceprezesa Tadeusza Krupy.

— Klub założony został — mówi — na wiosnę w 1942 r., w okresie okupacji przez późniejszego zawodnika pierwszej drużyny Edwarda Ignaszewskiego. Wówczas to z własnych funduszy zakupiono kostiumy i buty, rozgrywając spotkania z czołowymi drużynami krakowskimi. Wieczysta ma na swym koncie zwycięstwa nad Cracovią, Garbarnią, Groblami, które powstały również w okresie okupacji, Nadwiślanem Łagiewniczanką i in.

— Czy pamięta pan może pierwszych zawodników? — wtrącamy.

— Pierwszą drużynę tworzył wówczas: Woźniak, Ignaszewski, Michalik, Ig. Piekarski, M. Piekarski, Mydlak, Brykalski, Seroczyński, Grabowski, Wł. Kurek i Br. Kurek. Ponadto w tym okresie drużynę zasilili obecni zawodnicy innych drużyn, jak np. Hymczak, Waga, Lasiewicz, Milczanowski czy Siwek.

Posiadaliśmy wówczas także drużynę Ib i drużynę juniorów, które reprezentowały się korzystnie.

Dzięki ówczesnemu pierwszemu zarządcy klubu z W. Ciesielską, Kijanią, Półtorakiem i Góreckim na czele oraz dzięki wysiłkom samych zawodników zbudowano boisko na wydzierżawionych łakach. Trudności były olbrzymie, ale nie dziwne, go, byliśmy wtedy w okresie okupacji.

Po wojnie, dzięki inicjatywie sekretarza T. Krupy i kierownika sekcji piłkarskiej Wł. Półtoraka wybudowano lokal klubowy oraz urządzono barak, oddany im do dyspozycji przez Urząd Wojewódzki.

W tym okresie Wieczysta została zarejestrowana w KOZPN i brała udział we wszystkich dotychczasowych mistrzostwach.

W r. 1945 Wieczysta walczyła w grupie V, w eliminacjach o wejście do kl. A zajęła drugie miejsce za Łobzowianką, zdobywając na 7 gier

10 punktów i dystansując Zwierzynię, KS i Dąbski KS, należące przed wojną do kl. A. Rezultaty pracy w klubie nie dały na siebie długo czekać. W r. 1947 Wieczysta zdobyła zaszczytny tytuł wicemistrza Krakowa w kl. A, a w obecnych mistrzostwach potwierdziła swą opinię jednej z najlepszych drużyn okręgu, zajmując na półmetku pierwsze miejsce.

Obecnie zespół Wieczystej tworzą: bramkarz Nocale — lat 27, urzędnik Państw. Zakł. Zbożowych; obrońcy: Michalik — lat 23, student WSNS, Morawa — lat 30, kaptlarz, pomocnicy: Piekarski — lat 26, student Politechniki, Górecki — lat 24, urzędnik, Tomczyk — lat 22, robotnik, napastnicy Kawula — lat 27, robotnik Mag. Konf., Kurek — lat 28, technik, Dwernicki — lat 24, podporucznik WP, Guzik — lat 22, magazynier, Lech — lat 21, robotnik oraz gracze rezerwowi: Tólg — lat 17, uczeń, Walicki — lat 35, magazynier, Mydlak — lat 27, szofer, Kurek — lat 23, urzędnik i Marzec — lat 18, uczeń.

Oprócz pierwszej drużyny Wieczysta dysponuje drużyną Ib, dwoma zespołami juniorów. Łącznie skupia ok. 80 piłkarzy.

Ponadto Wieczysta posiada sekcje ping-pongową, szachową i piłki ręcznej.

W ub. r. Wieczysta przystąpiła do Związku Zawodowego Pracowników i Robotników Przemysłu Spożywczego.

4 dni walk

Mistrzostwa Spółdzielców

— Marysiu ... Zosiu ...
— Podaj!
— Krzysiu! Tu przedzie! ... — słychać z rozpromienionych zapałem walki twarzą okrzyki młodych, zgrabnych, dobrze wysportowanych dziewcząt.

Znajdujemy się w hali katowickiej, gdy walczą właśnie o piłkę w spotkaniu piłki koszykowej żeńskiej — SKS Zryw Gdańsk i SGKS Grudziądz. Wszystkie ubrane są w czarne koszulki, różnią się jedynie kolorem spodenek. Białymi i czerwonymi.

— A teraz będzie mała tragedia — przypomniałmiś sobie w trakcie spotkania, słowa jednego z organizatorów turnieju usłyszane tuż przed zawodami. Okazuje się jednak, że z powodu jednakowych barw koszulek nie ma tragedii. Nie przeskadza to sędziom w wydawaniu swych decyzji.

Gra jest ciekawa, chociaż stoi na słabym poziomie. Przyglądamy się jej jednak z zainteresowaniem. Obserwujemy ładne zagrania w polu, dobrą nawet grę kombinacyjną obu drużyn. Brak jest wykończenia strzałowego. Piłka „jakoś” nie chce wpasować do kosza. Ale nie ma reguły bez wyjątku. Nawet z dalekiej odległości zdobywane są dwa punkty.

— Wolę nawet „kosza” damskiego — rzekł jeden z obok nas stojących widzów do sąsiada. — Piłka nie upada tak często do „kosza”, jak u mężczyzn, ale panie walczą bardziej zacięcie. Będziesz widział, jak zaraz będą się rwały za włosy ...

Wcale się jednak do tego nie rwały. Rwały się natomiast do gry. W atmosferze wyrobionego koleżeństwa, w atmosferze prawdziwie

sportowej walki upłyneły zmagania zespołów męskich i żeńskich w piłce koszykowej, siatkowej i w szczyptorniaku o mistrzostwo drużyn spółdzielczych w Polsce, trwające od czwartku, 6 bm. do ub. niedzieli; włącznie, które rozgrywane były na hali sportowej Woj. Urz. Kult. Fiz. w Katowicach.

Mistrzostwa rozpoczęły się — jak zwykle — uroczystym otwarciem, którego dokonał przedstawiciel Zw. Zaw. Prac. Spółdzielczych ob. Jurczyk, oraz delegat Rady W. F. i Sportu ZZPS ob. Koszowski. Panowie i panie zaprezentowały się następnie publiczności defiladą, po czym z miejsca zabrały się do rozgrywek.

Stwierdzić ogólnie należy, że poziom III ogólnopolskich mistrzostw spółdzielców w stosunku do lat ubiegłych podniósł się, jednak w dalszym ciągu nie jest jeszcze taki, jakiego pragnęlibyśmy być świadkami. Jeśli zaś chodzi o klasyfikację drużyn, to zwrócić należy także uwagę, że nie zawsze można brać pod uwagę zajętego w rozgrywkach miejsca, gdyż — podobnie jak piłka nożna — tak i piłki koszykowa, siatkowa są okragłe. Nie obojętne są więc bez niespodzianek, których świadkami byliśmy już w pierwszym dniu turnieju. Do nich zaliczyć należy porażkę wicemistrza Polski SKS Warszawa z wice mistrzem Krakowa SKS Spółem oraz porażkę siatkarzy łódzkiego TUR z gdańskim Zrywem.

W każdym razie czterodniowy turniej katowicki dał bogaty przegląd zespołów, które dziś odgrywają dużą rolę, nie tylko w sporcie spółdzielczym. Ale nie o to idzie

(Dokończenie na str. 4)



To i owo...

„Sudbury Wolves” — kanadyjski zespół hokejowy z Ontario w drodze na tegoroczne mistrzostwa świata w Sztokholmie, wyprzedził najpierw w Anglii, gdzie z miejsca przegrał 3 spotkania. Możliwe, że reprezentanci odczuli hokeja lodowego po kilkudniowej podróży morskiej nie rozkrecili się jeszcze, sami jednak swe porażki tłumacząc czym innym.

Zatrzymaniem im na placówce celnej w Southampton przez urzędników brytyjskich... 500 kijów hokejowych!

Który to kraj posiada 40 (czterdziestu) tysięcy hokeistów? — Kraj „klonowego liścia”, Kanada! — odpowiedź na pewno bez sąjaknienia.

Niel Związek Radziecki. W hokeja gra się tam od dawna. Tylko, że nie był to hokej kanadyjski, a gra zbliżona do szwedzkiej „bandy”, oczywiście gra na lodzie. Od niej był tylko krok do hokeja kanadyjskiego. Poza tym w ZSRR nie liczone tysiące młodzieży jeździ na łyżwach.

A to przecież podstawą dla późniejszego prowadzenia krążka kijem. Na pewno nie wielu wiadomo, że pierwszy nasz międzynarodowy zespół hokejowy — AZS Warszawa, mistrz Polski w latach 1926—1931, zespół Tupalskiego i Adamowskiego, był właściwie tworem rosyjsko-kanadyjskim: Tupalski opanował znakomicie jazę na łyżwach w czasie swego pobytu w Rosji, a Adamowski grę hokeja w czasie pobytu na drugiej półkuli.

Obecnie w Związku Radzieckim najsilniejsze drużyny rekrutują się z Moskwy, Leningradu i Archangielska. W ostatnim dniu ub. roku, rozpoczęły się rozgrywki o puchar ZSRR, w których bierze udział „tylko” 66 najlepszych zespołów.

Prasa czechosłowacka podaje, że międzypaństwowy mecz gimnastyczny Polska — Czechosłowacja w konkurencji męskiej odbył się w Warszawie 23 stycznia br. Czechosłowacja jest czołowym państwem w gimnastyce. Na Olimpiadzie zajęła drugie miejsce (pamięć zdobyła pierwsze miejsce). Węgry, którzy ostatnio byli naszym przeciwnikiem w Warszawie, uzyskali w Londynie brązowy medal — osiągając 1.330,85 pkt., podczas gdy Czechosłowacja zebrała 1.292,10 pkt.

Złoty medal zdobyli, jak wiadomo, Finowie — 1.358,30 pkt. Nie to przypomnienie jest jednak w tej chwili najważniejsze, a to, że w Warszawie w ciągu ub. roku odbyły się mecze międzypaństwowe: Czechosłowacja — Polska w piłce nożnej, Czechosłowacja — Polska w zapasnictwie, Czechosłowacja — Polska w siatkówce, Czechosłowacja — Polska w boksie, nie mówiąc już o wielu meczach w wielu sportach z innymi państwami. Czyżby nie można na p. meczu gimnastycznego z Czechosłowacją urządzić we Wrocławiu w tamt. Hali Ludowej — Jakaż różnica między Warszawą a Wrocławiem? — Otóż ta, że w Warszawie na taki mecz przybędzie 1.000, a w najlepszym razie 1.500 osób, podczas gdy we Wrocławiu będzie go oglądać 15 (piętnaście) tysięcy. A więc za jednym zamachem: skuteczna propaganda gimnastyki, gotówka, a przy tym pokazemy naszym sojusznikom, że Wrocław to Polska, naprawdę duża Polska! Warto się więc zastanowić!

Jednym z pierwszych państw, które wydało książkę o ostatniej Olimpiadzie była Czechosłowacja: „HRDINOWE XIV OLIMPIJSKÝCH HER” (Bohaterowie XIV Olimpiady). Wyszła ona nakładem J. Velaty w Pradze w opracowaniu dziennikarzy, którzy byli sprawozdawcami z Igrzysk w St. Moritz i w Londynie pod redakcją czołowego publicysty sportowego Czechosłowacji, red. K. Marka z „Prace”.

Książka jest sumiennie i szczegółowo ujęta, a przy tym pięknie wydana, zawiera 126 fotografii, a obejmuje 271 stron, jest przy tym wyczerpującym źródłem o XIV Olim-

piadzie. Warto dodać, że pod redakcją K. Marka wspomniane wydawnictwo Velata, wypuściło na rynek księgarski szereg prac na tematy sportowe z cyklu „Olimp”.

Ostatnio również w Austrii wyszła obszerna praca o XIV Igrzyskach p. t. „OLIMPIA — Fest der Völker 1948”. Ma ona format albumu, zawiera z górą 100 zdjęć i rysunków, a obejmuje 216 stron. Jest to drugi i trzeci tom wydawnictwa austriackiego komitetu olimpijskiego. Ze szczegółowego opisu turnieju hokejowego w St. Moritz, zwraca uwagę sprawozdanie z meczu Polska — Austria, zakończonego jak wiadomo wygraną Polaków 7:5. Poświęcono mu największe miejsce ze wszystkich opisanych 36 spotkań.

Była to według sprawozdania „tragedia austriackiej drużyny hokejowej”. Nie zapomniamy, że Austria to kraj, w którego stolicy znajdują się dwa sztuczne lodowiska, że jej reprezentacja hokejowa zawsze należała do czołowej klasy, że wreszcie mecz ten dał nam w końcówce klasyfikacji miejsce przed Austrią. Nie dziwny się więc, że opis meczu zajmuje więcej miejsca w austriackim albumie, aniżeli zawody, które rozstrzygnęły o złotym i srebrnym medalu. Czytając go, czuć wyraźnie, że Austriacy ocenili nasz występ w St. Moritz jako poważny sukces!

Titu Groza, rumuński pływak podczas międzynarodowych zawodów w Budapeszcie, przepłynął 100 m stylem dowolnym w czasie 1.02,6, a więc lepiej od rekordu swego kraju. Niestety wynik ten osiągnął w sztafecie, tak że nie może on być uznany jako rekord indywidualny.

Mistrz olimpijski Argentyńczyk Cabrera został zaproszony na tradycyjny maraton do Bostonu. Odnowił jednak udziału, gdyż organizatorzy nie chcieli zapłacić kosztów przejazdu i wynagrodzenia dla trenera Cabrery. Komiteturządzący bieg ogłosił, że w ciągu 50 lat istnienia maratonu bostońskiego z naszym podobnym się nie spotkało i że nigdy w ciągu tego czasu poza zwrotem kosztów podróży i utrzymania, nikomu nie płacono wynagrodzeń!

Wiedeński „Sport-Schau” wżorem innych pism sportowych, ogłosił własne zestawienie najlepszych wyników lekkoatletycznych świata za rok 1948. W konkurencji pań figuruje w nim m. in. Polka Gębolska w biegu na 200 m. z wynikiem 25,3 s. Piękny wynik, jakim poza Walasiewiczówną nigdy żadna z naszych zawodniczek nie mogła się poszczycić. Jest tylko jedno ale, a mianowicie, że najlepszy wynik tej biegaczki wynosi ponad 26 s. i że dystans, na którym osiągnęła ona 25,3 s., nie miał 200 m, a 192 m, co zresztą organizatorzy zawodów (było to w Chicago) ogłosili jeszcze tego samego dnia, czego jednak nie zauważył jeden z polskich sprawozdawców sportowych. I „świętyni” wynik poszedł w świat. Dołgo nam to „sukces”, gdyż znajdujemy się wśród państw sklasyfikowanych na 20 miejscu z 0,50 pkt. W klasyfikacji drużynowej wśród pań jest oczywiście Związek Radziecki, który ma 148 pkt. przed Holandią 73 i pół pkt. AGO

Wiedeński „Sport-Schau” wżorem innych pism sportowych, ogłosił własne zestawienie najlepszych wyników lekkoatletycznych świata za rok 1948. W konkurencji pań figuruje w nim m. in. Polka Gębolska w biegu na 200 m. z wynikiem 25,3 s. Piękny wynik, jakim poza Walasiewiczówną nigdy żadna z naszych zawodniczek nie mogła się poszczycić. Jest tylko jedno ale, a mianowicie, że najlepszy wynik tej biegaczki wynosi ponad 26 s. i że dystans, na którym osiągnęła ona 25,3 s., nie miał 200 m, a 192 m, co zresztą organizatorzy zawodów (było to w Chicago) ogłosili jeszcze tego samego dnia, czego jednak nie zauważył jeden z polskich sprawozdawców sportowych. I „świętyni” wynik poszedł w świat. Dołgo nam to „sukces”, gdyż znajdujemy się wśród państw sklasyfikowanych na 20 miejscu z 0,50 pkt. W klasyfikacji drużynowej wśród pań jest oczywiście Związek Radziecki, który ma 148 pkt. przed Holandią 73 i pół pkt. AGO

Wiedeński „Sport-Schau” wżorem innych pism sportowych, ogłosił własne zestawienie najlepszych wyników lekkoatletycznych świata za rok 1948. W konkurencji pań figuruje w nim m. in. Polka Gębolska w biegu na 200 m. z wynikiem 25,3 s. Piękny wynik, jakim poza Walasiewiczówną nigdy żadna z naszych zawodniczek nie mogła się poszczycić. Jest tylko jedno ale, a mianowicie, że najlepszy wynik tej biegaczki wynosi ponad 26 s. i że dystans, na którym osiągnęła ona 25,3 s., nie miał 200 m, a 192 m, co zresztą organizatorzy zawodów (było to w Chicago) ogłosili jeszcze tego samego dnia, czego jednak nie zauważył jeden z polskich sprawozdawców sportowych. I „świętyni” wynik poszedł w świat. Dołgo nam to „sukces”, gdyż znajdujemy się wśród państw sklasyfikowanych na 20 miejscu z 0,50 pkt. W klasyfikacji drużynowej wśród pań jest oczywiście Związek Radziecki, który ma 148 pkt. przed Holandią 73 i pół pkt. AGO

Wiedeński „Sport-Schau” wżorem innych pism sportowych, ogłosił własne zestawienie najlepszych wyników lekkoatletycznych świata za rok 1948. W konkurencji pań figuruje w nim m. in. Polka Gębolska w biegu na 200 m. z wynikiem 25,3 s. Piękny wynik, jakim poza Walasiewiczówną nigdy żadna z naszych zawodniczek nie mogła się poszczycić. Jest tylko jedno ale, a mianowicie, że najlepszy wynik tej biegaczki wynosi ponad 26 s. i że dystans, na którym osiągnęła ona 25,3 s., nie miał 200 m, a 192 m, co zresztą organizatorzy zawodów (było to w Chicago) ogłosili jeszcze tego samego dnia, czego jednak nie zauważył jeden z polskich sprawozdawców sportowych. I „świętyni” wynik poszedł w świat. Dołgo nam to „sukces”, gdyż znajdujemy się wśród państw sklasyfikowanych na 20 miejscu z 0,50 pkt. W klasyfikacji drużynowej wśród pań jest oczywiście Związek Radziecki, który ma 148 pkt. przed Holandią 73 i pół pkt. AGO

Wiedeński „Sport-Schau” wżorem innych pism sportowych, ogłosił własne zestawienie najlepszych wyników lekkoatletycznych świata za rok 1948. W konkurencji pań figuruje w nim m. in. Polka Gębolska w biegu na 200 m. z wynikiem 25,3 s. Piękny wynik, jakim poza Walasiewiczówną nigdy żadna z naszych zawodniczek nie mogła się poszczycić. Jest tylko jedno ale, a mianowicie, że najlepszy wynik tej biegaczki wynosi ponad 26 s. i że dystans, na którym osiągnęła ona 25,3 s., nie miał 200 m, a 192 m, co zresztą organizatorzy zawodów (było to w Chicago) ogłosili jeszcze tego samego dnia, czego jednak nie zauważył jeden z polskich sprawozdawców sportowych. I „świętyni” wynik poszedł w świat. Dołgo nam to „sukces”, gdyż znajdujemy się wśród państw sklasyfikowanych na 20 miejscu z 0,50 pkt. W klasyfikacji drużynowej wśród pań jest oczywiście Związek Radziecki, który ma 148 pkt. przed Holandią 73 i pół pkt. AGO

Wiedeński „Sport-Schau” wżorem innych pism sportowych, ogłosił własne zestawienie najlepszych wyników lekkoatletycznych świata za rok 1948. W konkurencji pań figuruje w nim m. in. Polka Gębolska w biegu na 200 m. z wynikiem 25,3 s. Piękny wynik, jakim poza Walasiewiczówną nigdy żadna z naszych zawodniczek nie mogła się poszczycić. Jest tylko jedno ale, a mianowicie, że najlepszy wynik tej biegaczki wynosi ponad 26 s. i że dystans, na którym osiągnęła ona 25,3 s., nie miał 200 m, a 192 m, co zresztą organizatorzy zawodów (było to w Chicago) ogłosili jeszcze tego samego dnia, czego jednak nie zauważył jeden z polskich sprawozdawców sportowych. I „świętyni” wynik poszedł w świat. Dołgo nam to „sukces”, gdyż znajdujemy się wśród państw sklasyfikowanych na 20 miejscu z 0,50 pkt. W klasyfikacji drużynowej wśród pań jest oczywiście Związek Radziecki, który ma 148 pkt. przed Holandią 73 i pół pkt. AGO

Wiedeński „Sport-Schau” wżorem innych pism sportowych, ogłosił własne zestawienie najlepszych wyników lekkoatletycznych świata za rok 1948. W konkurencji pań figuruje w nim m. in. Polka Gębolska w biegu na 200 m. z wynikiem 25,3 s. Piękny wynik, jakim poza Walasiewiczówną nigdy żadna z naszych zawodniczek nie mogła się poszczycić. Jest tylko jedno ale, a mianowicie, że najlepszy wynik tej biegaczki wynosi ponad 26 s. i że dystans, na którym osiągnęła ona 25,3 s., nie miał 200 m, a 192 m, co zresztą organizatorzy zawodów (było to w Chicago) ogłosili jeszcze tego samego dnia, czego jednak nie zauważył jeden z polskich sprawozdawców sportowych. I „świętyni” wynik poszedł w świat. Dołgo nam to „sukces”, gdyż znajdujemy się wśród państw sklasyfikowanych na 20 miejscu z 0,50 pkt. W klasyfikacji drużynowej wśród pań jest oczywiście Związek Radziecki, który ma 148 pkt. przed Holandią 73 i pół pkt. AGO

Wiedeński „Sport-Schau” wżorem innych pism sportowych, ogłosił własne zestawienie najlepszych wyników lekkoatletycznych świata za rok 1948. W konkurencji pań figuruje w nim m. in. Polka Gębolska w biegu na 200 m. z wynikiem 25,3 s. Piękny wynik, jakim poza Walasiewiczówną nigdy żadna z naszych zawodniczek nie mogła się poszczycić. Jest tylko jedno ale, a mianowicie, że najlepszy wynik tej biegaczki wynosi ponad 26 s. i że dystans, na którym osiągnęła ona 25,3 s., nie miał 200 m, a 192 m, co zresztą organizatorzy zawodów (było to w Chicago) ogłosili jeszcze tego samego dnia, czego jednak nie zauważył jeden z polskich sprawozdawców sportowych. I „świętyni” wynik poszedł w świat. Dołgo nam to „sukces”, gdyż znajdujemy się wśród państw sklasyfikowanych na 20 miejscu z 0,50 pkt. W klasyfikacji drużynowej wśród pań jest oczywiście Związek Radziecki, który ma 148 pkt. przed Holandią 73 i pół pkt. AGO

Wiedeński „Sport-Schau” wżorem innych pism sportowych, ogłosił własne zestawienie najlepszych wyników lekkoatletycznych świata za rok 1948. W konkurencji pań figuruje w nim m. in. Polka Gębolska w biegu na 200 m. z wynikiem 25,3 s. Piękny wynik, jakim poza Walasiewiczówną nigdy żadna z naszych zawodniczek nie mogła się poszczycić. Jest tylko jedno ale, a mianowicie, że najlepszy wynik tej biegaczki wynosi ponad 26 s. i że dystans, na którym osiągnęła ona 25,3 s., nie miał 200 m, a 192 m, co zresztą organizatorzy zawodów (było to w Chicago) ogłosili jeszcze tego samego dnia, czego jednak nie zauważył jeden z polskich sprawozdawców sportowych. I „świętyni” wynik poszedł w świat. Dołgo nam to „sukces”, gdyż znajdujemy się wśród państw sklasyfikowanych na 20 miejscu z 0,50 pkt. W klasyfikacji drużynowej wśród pań jest oczywiście Związek Radziecki, który ma 148 pkt. przed Holandią 73 i pół pkt. AGO

Wiedeński „Sport-Schau” wżorem innych pism sportowych, ogłosił własne zestawienie najlepszych wyników lekkoatletycznych świata za rok 1948. W konkurencji pań figuruje w nim m. in. Polka Gębolska w biegu na 200 m. z wynikiem 25,3 s. Piękny wynik, jakim poza Walasiewiczówną nigdy żadna z naszych zawodniczek nie mogła się poszczycić. Jest tylko jedno ale, a mianowicie, że najlepszy wynik tej biegaczki wynosi ponad 26 s. i że dystans, na którym osiągnęła ona 25,3 s., nie miał 200 m, a 192 m, co zresztą organizatorzy zawodów (było to w Chicago) ogłosili jeszcze tego samego dnia, czego jednak nie zauważył jeden z polskich sprawozdawców sportowych. I „świętyni” wynik poszedł w świat. Dołgo nam to „sukces”, gdyż znajdujemy się wśród państw sklasyfikowanych na 20 miejscu z 0,50 pkt. W klasyfikacji drużynowej wśród pań jest oczywiście Związek Radziecki, który ma 148 pkt. przed Holandią 73 i pół pkt. AGO

Wiedeński „Sport-Schau” wżorem innych pism sportowych, ogłosił własne zestawienie najlepszych wyników lekkoatletycznych świata za rok 1948. W konkurencji pań figuruje w nim m. in. Polka Gębolska w biegu na 200 m. z wynikiem 25,3 s. Piękny wynik, jakim poza Walasiewiczówną nigdy żadna z naszych zawodniczek nie mogła się poszczycić. Jest tylko jedno ale, a mianowicie, że najlepszy wynik tej biegaczki wynosi ponad 26 s. i że dystans, na którym osiągnęła ona 25,3 s., nie miał 200 m, a 192 m, co zresztą organizatorzy zawodów (było to w Chicago) ogłosili jeszcze tego samego dnia, czego jednak nie zauważył jeden z polskich sprawozdawców sportowych. I „świętyni” wynik poszedł w świat. Dołgo nam to „sukces”, gdyż znajdujemy się wśród państw sklasyfikowanych na 20 miejscu z 0,50 pkt. W klasyfikacji drużynowej wśród pań jest oczywiście Związek Radziecki, który ma 148 pkt. przed Holandią 73 i pół pkt. AGO

Wiedeński „Sport-Schau” wżorem innych pism sportowych, ogłosił własne zestawienie najlepszych wyników lekkoatletycznych świata za rok 1948. W konkurencji pań figuruje w nim m. in. Polka Gębolska w biegu na 200 m. z wynikiem 25,3 s. Piękny wynik, jakim poza Walasiewiczówną nigdy żadna z naszych zawodniczek nie mogła się poszczycić. Jest tylko jedno ale, a mianowicie, że najlepszy wynik tej biegaczki wynosi ponad 26 s. i że dystans, na którym osiągnęła ona 25,3 s., nie miał 200 m, a 192 m, co zresztą organizatorzy zawodów (było to w Chicago) ogłosili jeszcze tego samego dnia, czego jednak nie zauważył jeden z polskich sprawozdawców sportowych. I „świętyni” wynik poszedł w świat. Dołgo nam to „sukces”, gdyż znajdujemy się wśród państw sklasyfikowanych na 20 miejscu z 0,50 pkt. W klasyfikacji drużynowej wśród pań jest oczywiście Związek Radziecki, który ma 148 pkt. przed Holandią 73 i pół pkt. AGO

Wiedeński „Sport-Schau” wżorem innych pism sportowych, ogłosił własne zestawienie najlepszych wyników lekkoatletycznych świata za rok 1948. W konkurencji pań figuruje w nim m. in. Polka Gębolska w biegu na 200 m. z wynikiem 25,3 s. Piękny wynik, jakim poza Walasiewiczówną nigdy żadna z naszych zawodniczek nie mogła się poszczycić. Jest tylko jedno ale, a mianowicie, że najlepszy wynik tej biegaczki wynosi ponad 26 s. i że dystans, na którym osiągnęła ona 25,3 s., nie miał 200 m, a 192 m, co zresztą organizatorzy zawodów (było to w Chicago) ogłosili jeszcze tego samego dnia, czego jednak nie zauważył jeden z polskich sprawozdawców sportowych. I „świętyni” wynik poszedł w świat. Dołgo nam to „sukces”, gdyż znajdujemy się wśród państw sklasyfikowanych na 20 miejscu z 0,50 pkt. W klasyfikacji drużynowej wśród pań jest oczywiście Związek Radziecki, który ma 148 pkt. przed Holandią 73 i pół pkt. AGO

Wiedeński „Sport-Schau” wżorem innych pism sportowych, ogłosił własne zestawienie najlepszych wyników lekkoatletycznych świata za rok 1948. W konkurencji pań figuruje w nim m. in. Polka Gębolska w biegu na 200 m. z wynikiem 25,3 s. Piękny wynik, jakim poza Walasiewiczówną nigdy żadna z naszych zawodniczek nie mogła się poszczycić. Jest tylko jedno ale, a mianowicie, że najlepszy wynik tej biegaczki wynosi ponad 26 s. i że dystans, na którym osiągnęła ona 25,3 s., nie miał 200 m, a 192 m, co zresztą organizatorzy zawodów (było to w Chicago) ogłosili jeszcze tego samego dnia, czego jednak nie zauważył jeden z polskich sprawozdawców sportowych. I „świętyni” wynik poszedł w świat. Dołgo nam to „sukces”, gdyż znajdujemy się wśród państw sklasyfikowanych na 20 miejscu z 0,50 pkt. W klasyfikacji drużynowej wśród pań jest oczywiście Związek Radziecki, który ma 148 pkt. przed Holandią 73 i pół pkt. AGO

Wiedeński „Sport-Schau” wżorem innych pism sportowych, ogłosił własne zestawienie najlepszych wyników lekkoatletycznych świata za rok 1948. W konkurencji pań figuruje w nim m. in. Polka Gębolska w biegu na 200 m. z wynikiem 25,3 s. Piękny wynik, jakim poza Walasiewiczówną nigdy żadna z naszych zawodniczek nie mogła się poszczycić. Jest tylko jedno ale, a mianowicie, że najlepszy wynik tej biegaczki wynosi ponad 26 s. i że dystans, na którym osiągnęła ona 25,3 s., nie miał 200 m, a 192 m, co zresztą organizatorzy zawodów (było to w Chicago) ogłosili jeszcze tego samego dnia, czego jednak nie zauważył jeden z polskich sprawozdawców sportowych. I „świętyni” wynik poszedł w świat. Dołgo nam to „sukces”, gdyż znajdujemy się wśród państw sklasyfikowanych na 20 miejscu z 0,50 pkt. W klasyfikacji drużynowej wśród pań jest oczywiście Związek Radziecki, który ma 148 pkt. przed Holandią 73 i pół pkt. AGO

Mistrzostwa Spółdzielców

(Ciąg dalszy ze strony 3)

Turniej ten wykazał przede wszystkim, że młodzież rokuje na przyszłość jak najlepsze nadzieje. Wymienimy tu np. zespół warszawskiego SKS złożonego z dziewcząt od 14—16 lat z Parsznikówną na czele, który nie tylko, że dorównuje swym starszym koleżankom, ale przewyższa je o głowę (choć wzrostem wybitnie ustępuje). Wszystkie prawie ich strzały przynosiły punkty, gra w polu bez zarzutu. Kombinacyjnie wypadły również dobrze, a gdy dodamy, że pierwsze połowy spotkań rozgrywały one bez żadnej zmiany, to przynależą im musy dobre przygotowanie kondycyjne. Drugą połowę grała już pierwsza drużyna SKS-u.

Parsznik zaliczona być może dzisiaj do naszych koszykarek. W turnieju katowickim przesyłały się przez halę jeszcze inne czołowe przedstawicielki piłki ręcznej. Wymienimy tu chociażby Wojewódzką, Morawską, Tkaczyk, czy Wiśniewską. W turnieju drużyn męskich zaprezentowali się również czołowi zawodnicy polscy: Lelonkiewicz, Tomaszewicz, Markowski, Tyszkiewicz, Wójcicki, Michniewski, Binkowski. Dobrze również wypadli Kierat i Wojewoda z SKS Spółem Kraków.

Jeżeli chodzi zaś o formę poszczególnych drużyn to pierwsze miejsce w piłce koszykowej żeńskiej SKS Warszawa nie podlega dyskusji, podobnie jak w piłce siatkowej oraz w szczypiorniaku. Warszawa wykazywała, że należy do najlepszych drużyn w Polsce.

Natomiast w grach męskich w piłce siatkowej zespoły SKS Spółem Kraków, SKS TUR Łódź i SKS Zryw Gdańsk przedstawiały się do finałów mistrzostw potwierdzając swą wyższość. W piłce koszykowej najlepszymi byli koszykarze gdańscy, w szczypiorniaku SKS TUR Łódź i Tęcza Katowice.

„Wszystko jest dobre, co się dobrze kończy” — mówi przyszłość. Tak też i mistrzostwa zakończyły się dobrze. Drużyny otrzymały liczne nagrody, nagrody praktyczne, jakimi są piłki do gry czy też siatki.

Na uroczystości zamknięcia turnieju przybyli przewodniczący Rady K. F. i Sportu Zw. Zaw. Prac. Spół. R. Cypryński oraz sekretarz generalny ZZPS Brzozowski.

III mistrzostwa Spółdzielców zostały zakończone. Drużyny zebrały się ze sobą a równocześnie „grozili” rewanżem na następnym, IV z kolei turnieju mistrzowskim.

(Stoczek.)

Wyniki techniczne

SIATKÓWKA MĘSKA — gr. I: SKS Warszawa — SKS Spółem Kraków 0:2 (13:15, 15:15), SKS Warszawa — SKS Rzeszów 2:0 (15:6, 15:7), SKS Spółem Kraków — SKS Rzeszów 2:1 (15:10, 9:15, 15:12); gr. II: SKS TUR Łódź — SKS Tęcza Katowice 2:0 (15:11, 18:16), SKS TUR Łódź — SKS Zryw Gdańsk 1:2 (15:7, 14:16 7:15), SKS Zryw Gdańsk — SKS Tęcza Katowice 2:0 (15:9, 15:11). Eliminacje do finału: SKS TUR Łódź — SKS Warszawa 2:1 (9:15, 15:10, 15:9). Finał: Spółem Kraków — TUR Łódź, Zryw Gdańsk — TUR Łódź, Spółem Kraków — Zryw Gdańsk.

SIATKÓWKA ŻEŃSKA Tęcza Katowice — SGKS Grudziądz 2:0 (15:9, 15:10), SKS Warszawa — Tęcza Katowice 2:0 (15:6, 15:11), Tęcza Katowice — Tęcza Katowice 2:0 (15:2, 15:3), SGKS Grudziądz — TUR Łódź 2:0 (15:3, 15:8), SKS Warszawa — TUR Łódź 2:0 (15:4, 15:7), SGKS Grudziądz — Tęcza Katowice 2:0 v. o., SKS Warszawa — SGKS Grudziądz 2:0 (15:3, 15:9).

KOSZYKÓWKA MĘSKA: gr. I: SKS Warszawa — SKS Radom 46:27 (22:19), Zryw Gdańsk — SKS Radom 49:22 (23:11), Zryw Gdańsk — SKS Warszawa 35:26 (11:14), gr. II: TUR Łódź — Tęcza Katowice 46:24 (22:5).

III DZIEŃ MISTRZOSTW W trzecim dniu mistrzostw użyskano następujące wyniki: W SIATKÓWKĘ PANÓW. Finały: Zryw Gdańsk — Spółem Kraków 2:1 (12:15, 15:7, 15:12), Spółem Kraków — TUR Łódź 2:1 (11:15, 15:13, 15:7).

W SIATKÓWKĘ ŻEŃSKIEJ zakończyły się zwycięstwem SKS Warszawa nad Tęczą Katowice 2:1 (15:3, 15:2).

W KOSZYKÓWKĘ MĘSKIEJ rozegrano eliminacje do finału pomiędzy SKS Warszawa i Tęczą Katowice, które zakończyły się zwycięstwem SKS 31:20 (9:7) oraz finałowe spotkanie TUR Łódź — Zryw Gdańsk 41:34 (14:14). Spotkanie Zryw Gdańsk — SKS Warszawa zakończyło się zwycięstwem SKS 31:20 (9:7) oraz finałowe spotkanie TUR Łódź — Zryw Gdańsk 41:34 (14:14).

W KOSZYKÓWKĘ ŻEŃSKIEJ: SGKS Grudziądz — TUR Łódź 9:6 (2:1), SKS Warszawa — Grudziądz 51:12 (21:8), TUR Łódź Zryw Gdańsk 16:12 (6:7).

W SZCZUPIORNIAKU MĘSKIM Tęcza Katowice — SKS Warszawa 10:8 (8:2), TUR Łódź — Tęcza Katowice 11:8 (6:5).

W SZCZUPIORNIAKU ŻEŃSKIM SKS Warszawa i SGKS Grudziądz zakończyły zwycięstwem SKS Warszawa i SGKS Grudziądz.

W spotkaniu o 3 i 4 miejsce Kielce zwyciężyły Warszawę 11:6 (5:2).

Finał piłki siatkowej żeńskiej zakończył się zwycięstwem SKS Warszawa nad Tęczą Katowice 2:1 (15:3, 15:8).

W siatkówkę męską Gdańsk pokonał Łódź 2:1 (15:9, 9:15, 15:1).

W finale piłki koszykowej żeńskiej SKS Warszawa wygrała z TUR Łódź walkowerem 20:0 wobec nie stawienia się drużyny Łódzkiej.

W koszykówkę męską TUR Łódź zwyciężył SKS Warszawa 36:20 (9:10). Punkty dla Łódzi zdobyli: Skłodowski 1, Szor 3, Pawlak 3, Michałak 5, Sińczak 3 i Pacholowski 2; dla Warszawy Kamieński 3, Wasik 4, Komala 3, Dzusak 2 oraz Michniewski i Bałue 1.

W ogólnej punktacji zwyciężył SKS Warszawa z 34 punktami zdobywając tym samym po raz drugi z kolei Spółdzielców mistrzostwo. Drugie miejsce zdobył TUR Łódź 29 pkt. Dalsze miejsce zajęli Zryw Gdańsk 26 pkt., Tęcza Katowice 25 pkt., SGKS Grudziądz 24 pkt. i Rzeszów 18 pkt.

W SZCZUPIORNIAKU MĘSKIM Tęcza Katowice — SKS Warszawa 10:8 (8:2), TUR Łódź — Tęcza Katowice 11:8 (6:5).

W SZCZUPIORNIAKU ŻEŃSKIM SKS Warszawa i SGKS Grudziądz zakończyły zwycięstwem SKS Warszawa i SGKS Grudziądz.

WISŁA — WARTA 36:34 (26:16) KRAKÓW. (tel.) W sobotę w spotkaniu o mistrzostwo ligi koszykowej Wisła pokonała niespodziewanie poznańską Wartę 36:34 (26:16). Warta wyszła na boisko zbyt pewna siebie, co było główną przyczyną jej porażki. Wisła zagrała bardzo ambitnie i w chwili kiedy Warta wrywała na 28:28 zdobyła się na zryw, który przyniósł jej zwycięstwo. Punkty dla Wisły zdobyli: Stok 15, Kowalczyk 7, Arlet 5, Dąbrowski 4, Szostak 3, Hegerle, dla Warty: Ruszkiewicz 11, Dylewicz 10, Dziel 5, Golimowski 4, Urbanowicz i Pawlicki po 2.

AZS WARSZAWA — ZGODA 40:34 (16:16) KATOWICE. (em.) Porażka ta zadecydowała prawdopodobnie o spadku Zgody z ligi koszykowej. Spotkanie prowadzone było b. nerwowo przez oba zespoły, przy czym gospodarze zaprzeczali prawie że stuprocentowe pozycje strażników. Obie drużyny grały ostro. Punkty dla AZS zdobyli: Bartosiewicz 12, Popielek 11, M. Popławski 7, Niciński 6, Z. Popławski i Olesiewicz po 2, dla Zgody: Nagórski 12, Wrześniak 8, Skawiński, Krawczyk i Kostruski po 4 oraz Girtler 2. Sędziowali Kopowski i Bruśnicki z Krakowa.

AZS KRAKÓW — WARTA 36:25 (15:8) KRAKÓW. (tel.) W niedzielę Warta poniosła w Krakowie drugą porażkę z AZS 25:36 (8:15), który miał zdecydowaną przewagę. Warta zagrała poniżej swego poziomu, wykazując brak zgrania. Punkty dla AZS zdobył: Paszkowski 13, Kowalczyk 11, Urbanowicz 11, Dziel 5, Golimowski 4, Urbanowicz i Pawlicki po 2.

WISŁA — WARTA 36:34 (26:16) KRAKÓW. (tel.) W sobotę w spotkaniu o mistrzostwo ligi koszykowej Wisła pokonała niespodziewanie poznańską Wartę 36:34 (26:16). Warta wyszła na boisko zbyt pewna siebie, co było główną przyczyną jej porażki. Wisła zagrała bardzo ambitnie i w chwili kiedy Warta wrywała na 28:28 zdobyła się na zryw, który przyniósł jej zwycięstwo. Punkty dla Wisły zdobyli: Stok 15, Kowalczyk 7, Arlet 5, Dąbrowski 4, Szostak 3, Hegerle, dla Warty: Ruszkiewicz 11, Dylewicz 10, Dziel 5, Golimowski 4, Urbanowicz i Pawlicki po 2.

AZS WARSZAWA — ZGODA 40:34 (16:16) KATOWICE. (em.) Porażka ta zadecydowała prawdopodobnie o spadku Zgody z ligi koszykowej. Spotkanie prowadzone było b. nerwowo przez oba zespoły, przy czym gospodarze zaprzeczali prawie że stuprocentowe pozycje strażników. Obie drużyny grały ostro. Punkty dla AZS zdobyli: Bartosiewicz 12, Popielek 11, M. Popławski 7, Niciński 6, Z. Popławski i Olesiewicz po 2, dla Zgody: Nagórski 12, Wrześniak 8, Skawiński, Krawczyk i Kostruski po 4 oraz Girtler 2. Sędziowali Kopowski i Bruśnicki z Krakowa.

AZS KRAKÓW — WARTA 36:25 (15:8) KRAKÓW. (tel.) W niedzielę Warta poniosła w Krakowie drugą porażkę z AZS 25:36 (8:15), który miał zdecydowaną przewagę. Warta zagrała poniżej swego poziomu, wykazując brak zgrania. Punkty dla AZS zdobył: Paszkowski 13, Kowalczyk 11, Urbanowicz 11, Dziel 5, Golimowski 4, Urbanowicz i Pawlicki po 2.

WISŁA — WARTA 36:34 (26:16) KRAKÓW. (tel.) W sobotę w spotkaniu o mistrzostwo ligi koszykowej Wisła pokonała niespodziewanie poznańską Wartę 36:34 (26:16). Warta wyszła na boisko zbyt pewna siebie, co było główną przyczyną jej porażki. Wisła zagrała bardzo ambitnie i w chwili kiedy Warta wrywała na 28:28 zdobyła się na zryw, który przyniósł jej zwycięstwo. Punkty dla Wisły zdobyli: Stok 15, Kowalczyk 7, Arlet 5, Dąbrowski 4, Szostak 3, Hegerle, dla Warty: Ruszkiewicz 11, Dylewicz 10, Dziel 5, Golimowski 4, Urbanowicz i Pawlicki po 2.

AZS WARSZAWA — ZGODA 40:34 (16:16) KATOWICE. (em.) Porażka ta zadecydowała prawdopodobnie o spadku Zgody z ligi koszykowej. Spotkanie prowadzone było b. nerwowo przez oba zespoły, przy czym gospodarze zaprzeczali prawie że stuprocentowe pozycje strażników. Obie drużyny grały ostro. Punkty dla AZS zdobyli: Bartosiewicz 12, Popielek 11, M. Popławski 7, Niciński 6, Z. Popławski i Olesiewicz po 2, dla Zgody: Nagórski 12, Wrześniak 8, Skawiński, Krawczyk i Kostruski po 4 oraz Girtler 2. Sędziowali Kopowski i Bruśnicki z Krakowa.

AZS KRAKÓW — WARTA 36:25 (15:8) KRAKÓW. (tel.) W niedzielę Warta poniosła w Krakowie drugą porażkę z AZS 25:36 (8:15), który miał zdecydowaną przewagę. Warta zagrała poniżej swego poziomu, wykazując brak zgrania. Punkty dla AZS zdobył: Paszkowski 13, Kowalczyk 11, Urbanowicz 11, Dziel 5, Golimowski 4, Urbanowicz i Pawlicki po 2.

W

50 najlepszych wyników polskich w roku 1948



W naszej statystyce rocznej lekkoatletów polskich podajemy z kolei wyniki w skokach i rzutach uzyskane w 1948 r. Pozostają nam jeszcze do ogłoszenia wyniki kobiece, co też niebawem uczynimy.

W dal

Rekord Polski: 7.38 NOWAK — Kraków 1934 r.
Najlepszy wynik Polski w 1947 r.: 7.02 ADAMCZYK — Wrocław.

1.23 Adamczyk — Wrocław
6.97 Pawłowski — Łódź
6.87 Kuźmicki — Łódź
6.85 Kiszka — Śląsk
6.74 Stawczyk — Poznań
6.67 Olszyna — Poznań
6.66 Woliński — Olsztyn
6.62 Hoffmann K. — Poznań
6.63 Milewski — Warszawa
6.59 Skarbaliński — Poznań
6.57 Jagusz — Śląsk
6.53 Gerulito — Warszawa
6.53 Szyguta — Łódź; 6.52 Dziwowski — Poznań; 6.52 Igiatowski — Poznań; 6.51 Ożminkowski — Wrocław.
6.50 Malecki I — Wrocław
6.48 Starościnski — Warszawa; Kowal — Kielec; 6.47 Łabuś — Kraków; 6.46 Bryk — Śląsk; 6.45 Paprocki — Poznań; 6.44 Klemens — Olsztyn; 6.41 Dunecki — Poznań; 6.40 Chojacki — Poznań; Komenda — Wrocław; 6.39 Nowak — Wrocław
6.38 Weinberg — Poznań; Skwarek Lublin; 6.33 Piłkowskiego Kielec; 6.31 Sołkowski — Łódź; Wilkoż — Poznań; Bosacki — Gdańsk; 6.29 Dziński — Wrocław; Włodarczyk — Kraków; 6.28 Szymonowski — Gdańsk; 6.27 Kumorek — Kraków; 6.26 Piłkowski — Warszawa; Łapa — Śląsk; Przybylski — Wrocław
6.25 Mierzwicki — Gdańsk; Miśkiewicz — Gdańsk; Kun — Łódź; Szwałkowski — Poznań; Chmiel J. — Śląsk.
Poza Adamczykiem, który wykazał największą poprawę w stosunku do roku 1947 i wynik plasujący go na 27 miejscu w skali ogólnostanowienia, zestawienie wykazuje podwyższenie się poziomu i zwiększenie się kadr średniej klasy skoczków w 1948 r. Podczas gdy w 1947 r. tylko 10 zawodników skakało powyżej 6,50 m obecnie granicę tę przekraczało już 19 skoczków. W 1947 r. 10 wynik brzmiał 6,55 m obecnie 6,62 m, 20 wynik 6,40 m obecnie 6,48 m. Jako 50 wynik notujemy 6,22 m. Powyżej 6 m skakała jeszcze bardzo duża ilość zawodników.

Wzwyż

Rekord Polski: 1.96 PŁAWCZYK — Warszawa 1933 r.

Najlepszy wynik Polski w 1947 r.: 1.82,5 DREGIEWICZ — Kraków.
1.81,5 Dregiewicz — Kraków
1.81 Zwoliński — Warszawa
1.80 Adamczyk — Wrocław
1.80 Paprocki — Poznań
1.79 Gerulito — Warszawa
1.78,5 Brzozowski — Kielec
1.78 Baziński — Śląsk
1.77 Olszyna — Poznań
1.77 Siemianowski — Poznań
1.77 Włpiński — Śląsk
1.76 Nowak — Wrocław
1.76 Skarbaliński — Poznań; 1.76 Kuźmicki — Łódź; 1.76 Dąbrowski — Gdańsk; 1.75 Stawczyk — Poznań; Gajda — Olsztyn; 1.73 Pichalski — Gdańsk; Przedecki — Wrocław; Błaszczyszka — Wrocław
1.72 Skowronowicz — Kraków; Chmiel W. — Śląsk; Szmajda — Łódź; 1.71 Krzyżewski — Gdańsk; Behounek — Śląsk.
1.70,5 Wartak — Śląsk; Trzebiński — Śląsk; Zagacki — Poznań.
1.70 Szmida — Poznań; Antczak — Wrocław; Olszewski — Gdańsk; Rogowski — Białystok; Niemiec — Kraków; Wolny — Wrocław; Serowski — Poznań; Wiśniewski — Szczecin; Sewec — Poznań; Michałski — Wrocław; Twardowski — Poznań; Nikołau — Szczecin; Puchowski — Gdańsk; Puzo — Kraków.
Poziom czołówek w skoku wzwyż jest w dalszym ciągu słaby. Ani jednemu zawodnikowi nie udało się nawet przekroczyć wysokości 1,85 m. Wynik pierwszego zawodnika jest słabszy nawet o 1 cm od wyniku z 1947 r. Podniósł się natomiast lekko ogólny poziom i ilość zawodników ponad 1,70 m. W roku 1947 mieliśmy 10 wynik 1,75 m, obecnie wynosi on 1,77 m. 20 wynik był 1,70 m obecnie 1,72 m. Ogółem zanotowaliśmy w roku 1948 41 wyników powyżej 1,70 m.

Tyczka

Rekord Polski: 4.14 SCHNEIDER — Śląsk 1935 r.

Najlepszy wynik Polski w 1947 r.: 3.95 MORONCZYK — Warszawa.
3.85 Moronczyk — Warszawa
3.87 Malecki II — Wrocław
3.70 Adamczyk — Wrocław
3.60 Mucha — Śląsk
3.48 Grohman — Białystok
3.45 Małachowicz — Śląsk
3.45 Prost — Gdańsk
3.40 Szandzielorz — Śląsk
3.40 Zak — Wrocław
3.37 Borodziuk — Białystok
3.37 Łuczak — Łódź
3.30 Gerulito — Warszawa; 3.30 Leitgeber — Poznań; 3.30 Nowak — Wrocław; 3.30 Hanc — Poznań.
3.29 Bury — Gdańsk; Paprocki — Poznań; Behounek — Śląsk; Łopuszyński — Warszawa
3.17 Dyrbusz — Śląsk; 3.12 Brzozowski — Łódź; 3.10 Kurdeński — Poznań; Pawłecz — Śląsk; Stefanski — Poznań; Kaczmarek — Poznań; Segiet — Śląsk.
3.00 Komander — Śląsk; Kram — Kraków; Mozysek — Warszawa; Soroka — Wrocław; Pach — Poznań.

Pierwsza trójka w tabeli — Moronczyk, Malecki i Adamczyk poprawiła znacznie swoje wyniki w stosunku do 1947 r. Na podkreślenie zasługuje zwłaszcza dobry wynik Maleckiego. Również „weteran” Mucha zdołał podwyższyć swój wynik. Poza nimi widać lekką ogólną poprawę na dalszych pozycjach. I tak w 1947 r. 10 wynik był 3,33 m obecnie 3,37 m, 20 wynik 3,10 m obecnie 3,17 m. Ponieważ skok o tyle jest konkurencją wybitnie techniczną znacznie poprawa wyników nastąpić może dopiero po dłuższym okresie czasu. Ogółem za zanotowaliśmy w ub. sezonie 32 wyników powyżej 3 m.

Trójskok

Rekord Polski: 14.76 HOFFMAN K. — Poznań 1936 r.

Najlepszy wynik Polski w 1947 r.: 13.80 HOFFMAN K. — Poznań.
14.01 Hoffman K. — Poznań
13.96 Kuźmicki — Łódź
13.78 Krzyżanowski — Gdańsk
13.71 Kulewicz — Poznań
13.56 Woliński — Olsztyn
13.51 Zwoliński — Lublin
13.45 Starybrat — Warszawa
13.00 Serafini — Kraków
12.99 Chmiel W. — Śląsk
12.98 Kowal — Kielec
12.92 Antczak — Wrocław
12.89 Kuźmicki — Śląsk
12.85 Zwoliński — Warszawa;
12.85 Hanc — Poznań; 12.81 Tuzik — Szczecin; 12.75 Hoffman M. Częstochowa; 12.72 Skarbaliński — Poznań; 12.65 Sitarz — Gdańsk; 12.63 Rutkowski — Olsztyn.
12.54 Głosek — Warszawa; 12.49 Piłkowski — Kielec; 12.41 Szmida — Poznań; 12.38 Kulewicz — Gdańsk; Pachód — Szczecin; 12.36 Klemens — Olsztyn; 12.35 Ożminkowski — Wrocław; 12.27 Jagusz — Śląsk; 12.25 Mucha B. — Śląsk; Głogowski — Łódź; Brzozowski — Kielec.
12.15 Kuszczał — Warszawa; 12.12 Maakar — Gdańsk; 12.10 Borodziuk — Białystok; 12.03 Zak — Śląsk; Krzypkowski — Kraków; Malecki — Wrocław; Łabuś — Kraków.
W trójskoku nastąpił w 1948 r. duży przełom. Leader tabeli Hoffman Karol przekroczył po raz pierwszy po wojnie 14 m a trzech następnych zawodników — Kuźmicki, Krzyżanowski i Weinberg znacznie się do tego zbliżyli. W związku z częstymi startami w tej konkurencji nastąpiło również bardzo znaczne podwyższenie się ogólnego poziomu na dalszych pozycjach. W 1947 roku tylko 3 zawodników przekroczyło 13 m obecnie notujemy ich 8, a 10 wynik brzmiał 12,68 m, obecnie zaś 12,98 m, 20 wynik 12,28 m obecnie 12,54 m. Ogółem zanotowaliśmy 37 wyników powyżej 12 m.

Dysk

Rekord Polski: 47.46 ŁOMOWSKI — Gdańsk 1943.

Najlepszy wynik Polski w 1947 r.: 44.80 ŁOMOWSKI — Gdańsk.
47.46 Łomowski — Gdańsk
46.55 Pracki — Śląsk
43.81 Gerulito — Warszawa
42.35 Krzyżanowski — Gdańsk
41.41 Grzelski — Łódź
40.98 Hoffman K. — Poznań
40.79 Nowak — Poznań
40.49 Dunecki — Poznań
40.47 Makulec — Kraków
39.93 Kuźmicki — Łódź; 39.73 Owczarek — Łódź; 39.72 Lisjak — Lublin; 39.71 Adamczyk — Wrocław
39.30 Smyla — Śląsk; 39.24 Jaworski — Kielec; 39.16 Kowalski — Warszawa; 39.05 Pogorzelski — Poznań; 39.03 Małachowicz — Wrocław; 39.01 Kulewicz — Warszawa
38.95 Kołodziej — Gdańsk; 38.95 Antczak — Wrocław; 38.91 Siwik — Kraków; 38.82 Polak — Śląsk; 38.73 Miętkiewicz — Poznań;
37.77 Kobus — Poznań; 37.00 Maciejewski — Poznań.
37.00 Szmida — Poznań; 36.88 Kurowski — Poznań; 36.77 Woźniak — Warszawa; 36.77 Leitgeber — Poznań; 36.56 Pachód — Szczecin.
Wynik Łomowskiego jest nowym rekordem Polski, który został już oficjalnie zatwierdzony przez PZLA. Łomowski uzyskał nawet 47,82 m jednak jak stwierdzono dysk był cięższy o 80 gramów. Poza nim notujemy jeszcze poprawę u Praskiego. W 1947 r. 20 wynik wynosił 38,40 m obecnie 39,01 m.

Kula

Rekord Polski: 16.06 HELIASZ — Poznań 1932.

Najlepszy wynik Polski w 1947 r.: 14.83 ŁOMOWSKI — Gdańsk.
15.55 Łomowski — Gdańsk
14.94 Gerulito — Warszawa
14.98 Pracki — Śląsk
14.40 Krzyżanowski — Gdańsk
14.08 Prywer — Łódź
13.95 Adamczyk — Wrocław
13.87 Piłkowski — Warszawa
13.87 Kornalewski — Poznań
13.81 Makulec — Kraków
13.36 Hoffman K. — Poznań
13.29 Grzelski — Łódź; 13.20 Abramczyk — Olsztyn; 13.15 Zielonka — Gdańsk; 13.10 Woliński — Olsztyn; 13.09 Nowak — Poznań; 13.05 Pachód — Szczecin; 13.03 Hrabat — Warszawa.
12.90 Komenda — Wrocław; 12.88 Sio

wik — Kraków; 12.82 Leitgeber — Poznań; 12.81 Szmida — Poznań; Kocot — Śląsk; 12.80 Jarmontowicz — Poznań.

12.44 Dunecki — Poznań; 12.43 Woźniak — Warszawa; Kołodziej — Gdańsk; 12.38 Rogowski — Warszawa; 12.34 Kuźmicki — Szczecin; 12.32 Maciejewski — Poznań; 12.31 Kuźmicki — Łódź; 12.29 Hanc — Poznań; 12.25 Krusowski — Łódź; Płocica — Rzeszów; Antczak — Wrocław; 12.01 Wyrobek — Śląsk; Polak — Śląsk.
Pchnięcie kulą przyniosło nam najlepszy wynik sezonu w skali ogólnostanowienia. 15.95 m Łomowskiego plasuje go na 15 miejscu w świecie, a na 3 miejscu w Europie. Poza nim bardzo znacznie poprawił się Krzyżanowski, reszta zaś czołówek bez zmian. Ogólną poprawę notujemy natomiast na dalszych pozycjach. W 1947 r. 11 zawodników przekroczyło 13 m obecnie 17, 20 wynik 12,32 m, obecnie 12,52 m. Ogółem zanotowaliśmy 36 wyników powyżej 12 m.

Oszczep

Rekord Polski: 72.27 LOKAJSKI — Warszawa 1936 r.

Najlepszy wynik Polski w 1947 r.: 60.25 GURCZYK — Warszawa.
59.11 Gurczyk — Warszawa
57.09 Gerulito — Warszawa
54.46 Kuźmicki — Łódź
53.97 Kornalewski — Poznań
53.52 Szandzielorz — Śląsk
53.50 Jarzyński — Poznań
52.60 Abramski — Olsztyn
52.38 Kozłowski — Śląsk
51.90 Szelest — Warszawa
51.75 Kurek — Kraków
50.50 Siwik — Kraków; 50.06 Abramowicz — Warszawa
49.96 Nowak — Poznań; 49.93 Bliński — Kraków; 49.75 Matek — Kraków; 49.65 Lubojewski — Poznań; 49.16 Rytczak — Łódź.
48.97 Bekierski — Białystok; 48.88 Mroźewski — Poznań; 48.80 Hoffman K. — Poznań; 48.76 Kowal — Kielec; 48.70 Zasada — Śląsk
48.59 Chmiel J. — Śląsk; 48.40 Hrabat — Warszawa; 48.21 Adamczyk — Wrocław; 48.18 Garmarczyk — Łódź; 48.03 Sobanski — Gdańsk; 48.00 Bartnicki — Gdańsk.
W oszczepie w dalszym ciągu zastój. Wynik lidera tabeli jest nawet słabszy od wyniku w 1947 r. Ogólny poziom całkiem słaby. Wyników powyżej 50 m zanotowaliśmy mniej niż w 1947 r. 60 m nikomu nie udało się przekroczyć.

Młot

Rekord Polski: 52.19 KORDAS — Bydgoszcz 1939 r.

Najlepszy wynik Polski w 1947 r.: 49.16 KOCOT — Śląsk.
48.88 Masłowski — Poznań
48.85 Kozubek — Śląsk
44.02 Sobota — Śląsk
43.71 Kocot — Śląsk
43.55 Sobociński — Poznań
42.35 Włocławski — Poznań
40.43 Krawczyk — Poznań
39.97 Siekiel — Śląsk
39.92 Deja — Śląsk
38.21 Segiet — Śląsk
37.27 Jasiński — Kraków
36.51 Kaczmarek — Poznań; 35.87 Kieplikowski — Poznań; 34.67 Grzęda — Poznań; 34.42 Weis — Śląsk; 34.50 Wilczak — Śląsk; 34.18 Niewolik — Śląsk.
33.53 Kupka — Łódź; 29.71 Kobylecki — Gdańsk; 28.06 Ludwig — Śląsk.
W młocie brak widoczniejszej poprawy. Czołówek poza Masłowskim obniżyła swoje wyniki. Pociągającym jest tylko pojawienie się nowych nazwisk i poprawa na dalszych pozycjach.

Pięciobój

Rekord Polski: 3.417 pkt. LOKAJSKI — Warszawa 1935 r.

Najlepszy wynik Polski w 1947 r.: 3.024 pkt. KUŻMICKI — Łódź.
2.586 Malecki I — Wrocław
2.574 Malecki II — Wrocław
2.428 Stawski — Kraków
2.402 Kuc — Kraków
2.241 Nowak — Wrocław

Dziesięciobój

Rekord Polski: 7.006 pkt. GIERULITO — Warszawa 1936 r.

Najlepszy wynik Polski w 1947 r.: 5.445 ADAMCZYK — Wrocław.
6.712 Adamczyk — Wrocław
6.153 Kulewicz — Łódź
6.106 Gerulito — Warszawa
5.79,5 Malecki I — Wrocław
5.269,5 Nowak — Wrocław
5.027 Będowski — Śląsk

Indywidualne mistrzostwa okr. poznańskiego w tenisie stołowym zgromadziły na starcie 70 zawodników. Mistrzem został przedstawiciel Kalisza — Kołton ponosząc jedną porażkę.

W rozgrywkach pań startowało 6 zawodniczek. Pierwsze miejsce zajęła Bojanowska (YMCA). 2) Waxmanówna (YMCA). 3) Polewicz (Warta). 4) Antosówna (YMCA). 5) Raczkówna (Stomil). 6) Jankowska (Warta).

Druga kolejka rozgrywek o mistrzostwo w piłce koszykowej drużyn męskich POZPR odbyła się w Zielonej Górze. Pierwsze miejsce i tytuł mistrza okręgu zdobył ZZZK Kalisz. Gosty 10 pkt. 2) Zieloni — Zielona Góra, 3) Warta, 4) HCP, 5) ZZZK Poznań.

Wyniki spotkań: HCP — ZZZK Poznań 2:1, ZZZK Gostyń — Warta 2:0, Zieloni — HCP 2:1, ZZZK Gostyń — Zieloni 2:0, HCP — Warta 2:0, Zieloni — ZZZK Poznań 2:0, ZZZK Gostyń — HCP 2:0.

Najlepsi bokserzy Częstochowy i Kielc

Kapitan Związkowy Częstochowskiego OZB Wolnowski ustalił listę najlepszych pięściarzy Okręgu. Podstawą jej ułożenia była 3 miesięczna obserwacja dokonywana podczas ub. rozgrywek mistrzowskich kl. A.

W wadze muszej: Zwierchlejski (Brygada) przed Marcelem (Ludwików Kielce) i Strychalskim (Brygada) w wadze koguciej: 1) Szpryngiel (Dom Kultury), 2) Wasikiewicz (Ludwików), 3) Podsiadko (Ludwików), 4) Frymus (Warta), 5) Wróbel (Dom Kultury).

W wadze piórkowej: 1) Latkowski (Gwardia Kielce), 2) Kapitański (Warta), 3) Delangiewicz (Dom Kultury), w wadze lekkiej: 1) Jarzabek, 2) Chudy (obydwaj z Warty), 3) Wodecki (Dom Kultury), 4) Zając (Gwardia) w wadze półśredniej: 1) Będa (Brygada), 2) Trzeplisz (Dom Kultury), 3) Zonca (Ludwików).

W wadze średniej: 1) Baran (Gwardia), 2) Kulczyński (Ludwików), 3) Dobosz (Dom Kultury), 4) Modlasiak (Warta).

W wadze półciężkiej: 1) Kubicki (Gwardia), 2) Zmudzki (Warta).

W wadze ciężkiej: 1) Myga (Brygada), 2) Kurek (Gwardia).

Powyższa lista przesłana została kapitanowi Związkowemu PZB, z podkreśleniem zawodników zasługujących na specjalną uwagę (L. K.).

Dorobek pięściarzy olsztyńskich

Bieżący sezon pięściarski, którego półmetkiem był niejako Nowy Rok, zapoczątkowany został 3 października ub. roku meczem Olsztyn — Szczecin. Reprezentacja Olsztyna przegrała wówczas 4:2.

10 października 1948 r. rozpoczęły się mistrzostwa kl. A do których stanęły ZZZK, ZS Gwardia i SKS Spółem. Mistrzostwa drużynowe trwały do 14 XI, a ostatecznie tytuł mistrza okręgu olsztyńskiego zdobyła drużyna Z. Z. K. Mistrzostwa odbyły się w wieloletniej sensacji. Z ciekawych momentów można zanotować niespodziewaną porażkę Gwardii z SKS Spółem 6:10 i porażkę Listowskiego (ZZZK) ze Strzemińskim (SKS) oraz Piłkiewicz (Gwardia) z Popowiczem (SKS).

Po mistrzostwach drużynowych uwaga wszystkich skoncentrowana była na trenera PZB Szatarnia, który przez dwa tygodnie szkolił pięściarzy Olsztyna. Po zwycięstwie Szatarnia zorganizował mecz z Legią Warszawa, w którym repr. Olsztyna przegrała 8:8 trzecie spotkanie ze Szczecinem przyniosło dotkliwą porażkę 3:13.

Bilans spotkań reprezentacji Olsztyna na rozegranych w br. zamyka się niekorzystnym stosunkiem 15:33.

Aby uzupełnić obraz dorobku pięściarzy wymienić jeszcze należy występ ZZZK w Brodnicy 28 listopada ub. r. który zakończył się wynikiem remisowym 8:8 (kolejarze oddali 4 punkty walkowerem).

W porównaniu z ub. sezonem jest to poważny krok naprzód. Trzeba było pamiętać, że sezon blej. jeszcze się nie skończył. Byłoby korzystnie gdyby kluby nie ograniczały się do zawodów mistrzowskich lecz organizowały mecze towarzyskie. A wówczas mielibyśmy możność dokładniejszego skontrolowania ich umiejętności. A może zobaczyłyby się nowe talenty.

Lista najlepszych pięściarzy Olsztyna jest następująca: w. musza — Listowski (ZZZK), kogucia — Michałski (ZZZK), piórkowa — Zadziołowski (ZZS Gwardia), lekka — Podporski (ZZZK), półśrednia — Rudzelski (SKS Spółem), średnia — Daniel (ZZS Gwardia), półciężka — Wojcikiewicz (ZZZK) i w. ciężka — Piłkiewicz (ZZS Gwardia). (Z. Uryn).

Rewelacje na mistrzostwach ping-ponowych Górnik Pierończyk z Kleofasu eliminuje mistrza i wicemistrza Polski

Sosnowiec. Tegoroczne indywidualne mistrzostwa Śląska w tenisie stołowym były pod względem ilości, poziomu i niespodzianek rekordowe. Liczba 108 startujących (62 seniorów, 46 juniorów i 10 pań) mówi sama za siebie. Szczególnie podnoszącym faktem jest liczny udział juniorów i młodych ludzi.

Od rozpoczęcia mistrzostw jedna niespodzianka gonila drugą. I tak w pierwszej rundzie Kozak (Ruch Chorzów) wyeliminował dwukrotnie robotniczego mistrza Polski Nierobę (AKS Mikołów) gładko w 2 setach. Na innym stole w chwilę potem rozstawiony zawodnik Bedrzejewski (Polonia Bytom) ucieknął wyprzedzić Roboka (Siemianowiczanka). W jednym z finałów grupowych doszło do niespodzianki większego kalibru, mianowicie Krauze (Pogoń Katowice) po jed-

nej z najpiękniejszych gier dnia, stojącej na bardzo wysokim poziomie wyeliminował obrońcę tytułu Otrembę (Ruch Chorzów) w 2 setach. W drugim finale rewelacja mistrzostw Pierończyk z kop. Kleofas pogrzał nadzieje na zdobycie tytułu mistrzowskiego wicemistrza Polski, Widery z Słowiana Świętochłowice. Ten sam zawodnik zrobił jeszcze większą niespodziankę, zwyciężając w półfinale w pięknym stylu mistrza Polski Kawczyka z Siemianowiczanki w 2 setach. Była to najpiękniejsza walka dnia, stojąca na nienotowanym dotychczas na Śląsku poziomie. Szczególnie wspaniale byskawiczne kontrataki Pierończyka tak z backhandu jak forhandu wzbudziły zachwyt licznie zebranej publiczności.

W grach finałowych, do których oprócz Pierończyka zakwalifikowali się: Piechaczek (Siemianowiczanka), Metzger (Piast Gliwice) i Krauze (Pogoń Katowice) doznał Pierończyk jednej porażki z Metzgerem, zdobywając mimo to zupełnie zasłużenie mistrzostwo Śląska. Warto dodać, że Pierończyk przegrał na zawody wprost z nocnej „szyty”, pracując on jako górnik w podziemiach kop. Kleofas.

Końcowa tabela mistrzostw seniorów przedstawia się następująco:

Pierończyk (kop. Kleofas) 3 2 5:2
Metzger (Piast Gliwice) 3 2 5:3
Piechaczek (Siemianow.) 3 1 3:4
Krauze (Pogoń Katowice) 3 1 2:5

Mistrzostwa juniorów zakończyły się triumfem zawodnika sosnowieckiego Unii Majewskiego II. W finale pokonał on w 4 setach Wojciechowskiego z Polonii bytomskiej 21:10, 16:21, 21:6, 21:14. W spotkaniu o trzecie i czwarte miejsce Kolarczyk (Ruch Chorzów) zwyciężył Licisa (Pogoń Katowice) w 3 setach 22:20, 15:21, 21:14.

W rozgrywkach pań bezapelacyjną okazała się Kiszowa z Słowiana Świętochłowice (przedwojenna mistrzyni Polski, występująca wówczas pod panieńskim nazwiskiem Chłoniówna). O jej przewadze świadczą najlepiej wyniki w finale z Słiwkówną 21:9, 21:17 i Różbądzką 21:9, 21:13. Wicemistrzostwo zdobyła Różbądzka po zwycięstwie nad Słiwkówną 21:16, 21:23, 21:18.

Mimo przepięknej sali organizacja zawodów b. sprawna, do czego w pierwszej mierze przyczynili się speaker p. Ciszewski.

Wyniki gier (zawodnicy Warszawy na 1 miejscu): Krigler — Patyński 1:2; Gayer — Sochal 2:0; Gaj — Skirmant 2:1; Gayer — Patyński 2:0; Krigler — Paszczyk 2:0.

Humor



Władek! Nie skakaj! Zdyskwalifikują cię bez nart! (Weltwoche)



Przyjeżdźcie z Kasprowego! Nie! Kiedym wsiadł do pociągu narciarskiego. (Swobodne)



Czy pan także trenuje siłom? (Rys. Seyce)

Trzeci sezon hokeja lodowego i trzecia zmiana prawideł gry

Kongres LIHG urzędujący w Zurichu w r. 1946 ustalił zbiór prawideł gry w hokeju lodowym. Przez szereg minionych lat były one uzupełniane i podlegały przeróbkom, na skutek czego zostały wystarczająco zmodyfikowane i uznane za ostateczne, mogące być jedynie pod względem tekstu precyzowane przez Kongresy LIHG tylko co 4 lata. Tymczasem już w następnym sezonie 1947 zmodyfikowano je a w roku bieżącym ponownie przerobiono, tak że zmieniły zasadniczo swoje pierwotne oblicze.

Krok ten należy tłumaczyć tym, że hokej europejski na skutek braku kontaktu z ojczyzną hokeja lodowego Kanadą, podczas sześciolatniego okresu drugiej wojny światowej, opierał się z konieczności na przestarzałych prawidłach, gdy tymczasem na drugiej półkuli wprowadzono szereg zmian, zdążających do przyspieszenia tempa gry.

Obecnie jesteśmy świadkami tak zasadniczych zmian wprowadzonych do prawideł, że koniecznym jest wyjaśnienie tych innowacji ogółowi sportowców interesujących się tą gałęzią sportu.

Jeżeli sędziowie hokejowi, którzy zapoznali się z tymi prawidłami z racji pełnienia swych funkcji i zawodnicy, którzy przez rozgrywanie zawodów przyswajają je sobie, mogą w stosunkowo krótkim czasie oswoić się z nimi, to widz obserwujący zawody hokejowe — rozgrywane co roku na platformie stale zmieniających się przepisów, jest zupełnie zdezorientowany. Nie znając istotnych zmian traci wiele, zainteresowanie automatycznie słabnie i jego udział w spotkaniach hokejowych staje się coraz bardziej biernym. Z powodów wyżej przytoczonych zdecydowałem się przedstawić przynajmniej w ogólnych zarysach najnowsze podstawowe zasady gry.

Boisko hokejowe podzielone jest linią czerwoną na dwie połowy a następnie dwoma liniami niebieskimi na trzy strefy. Ponadto wyznaczone są dwie linie czerwone tzw. bramkowe, na których w pośrodku ustawione są bramki. Punkty wyznaczone na lodowisku w kolorze czerwonym i niebieskim są punktami rozpoczęcia gry. Wyznaczone nie boiska liniami czerwonymi i niebieskimi stwarza pewne ograniczenia w swobodzie podawania krążka współpartnerowi, powodując przekroczenia prawideł gry o tzw. spalonym.

W hokeju jest kilka wypadków „spalonych”, a to:

- w wypadku podania krążka ze swej strefy obronnej współpartnerowi za linię czerwoną czy li za połowę boiska (podawanie w strefie środkowej jest dozwolone bez ograniczeń);
- w wypadku podania lub wejścia z krążkiem do strefy ataku, gdy uprzednio znalazł się tam współpartner;
- w wypadku podania lub strzału na bramkę przeciwnika, gdy w momencie tym współpartner znajduje się w polu bramkowym lub na linii czerwonej.

tnier znajduje się w polu bramkowym lub nawet kij tam trzyma;

d) w wypadku tzw. „uwolnienia gry”, które ma miejsce wówczas, gdy zawodnik wyrzuca krążek ze swej połowy boiska, a ten bez dotknięcia kogokolwiek z graczy przejdzie przez linię czerwoną tzw. bramkową (nie przerywa się gry, jeżeli przeciwnik celowo krążka nie zatrzymał lub jeżeli drużyna popełniająca uwolnienie jest niekompletna, na skutek utraty gracza ukaranego za jakieś przewinienie).

W wymienionych wyżej wypadkach gracz, który podaje lub wjeżdża z krążkiem do zabronionej strefy jest winnym spalonego i krążek

jąca zawody lub pragnąca je rozstrzygnąć na swoją korzyść, mogła zaryzykować wzmocnienie swej siły ofensywnej kosztem znacznego osłabienia defensywy. Gracz wychodzący na lodowisko w miejsce bramkarza, nie korzysta zupełnie z przywilejów przysługujących bramkarzowi.

Krążek można podawać współpartnerowi za pomocą kija lub łyżwy. Krążek można zatrzymać ręką i każdą częścią ciała, lecz tylko ten gracz, który krążek tak zatrzymał, może nim następnie zagrać. Przetrzymywanie krążka w ręce lub podnoszenie go z lodu ręką jest niedozwolone.

Bramkarzowi dozwolone jest przetrzymywanie krążka w ręce lecz

Na całym lodowisku, z wyjątkiem pasma 1,50 mtr przy bandzie, wolno prawidłowo grać ciałem przeciwko graczowi będącemu w posiadaniu krążka. Gra ciałem polega na zatrzymaniu wglądnie uderzeniu przeciwnika barkiem, biodrem, plecami lub pierśmi. Przy prawidłowym zagranu ciałem (body-checking) kij musi dotykać lodu. Nietylko gra ciałem, ale nawet zatrzymywanie lub zastawianie prawidłowe ciałem jest karalne, jeżeli jest to skierowane przeciwko graczowi nie będącemu w posiadaniu krążka.

Dozwolone jest zagrywanie krążka z powietrza lecz tylko do wysokości ramienia. Zagranie (uderzenie) krążka powyżej ramienia jest



Niecodzienne zdjęcie, bynajmniej nie z cyrku, ale z tafli hokejowej podczas meczu LTC — Racing Club.

wprowadza się do gry na punkcie znajdującym się bliżej bramki winnego w stosunku do miejsca popełnienia przekroczenia. Są to tzw. karne rozpoczęcia, polegające na stałym cofaniu rozpoczynania gry.

Obok spalonego i uwolnienia gry najczęściej powtarzającym się przez winieniem, za które stosuje się karne rozpoczęcia, jest wyrzucenie krążka poza ogrodzenie boiska. Podobnie jak przy spalonym jest decydującym miejsce, w którym znalazł się gracz, a nie miejsce, w którym krążek opuścił boisko. Przy wyrzuceniu krążka poza boisko po starciu dwu przeciwników, wprowadza się jedynie krążek w tym miejscu, w którym opuścił lodowisko, na 3 m od bandy czyli ogrodzenia.

Zmiana hokeistów może nastąpić nawet bez przerwy w grze z tym zastrzeżeniem, że gracz zmieniający, może wejść na lod dopiero z chwilą zejścia gracza zmienianego.

Drużyna może mieć na lodzie podczas trwania gry jedynie 6 graczy. Dozwolonym jest też udział 6 graczy ofensywnych, tzn. bez bramkarza. Przepis ten wprowadzono w tym celu, aby drużyna przegrywa-

nie dłużej niż 3 sekundy, poczem ma go natychmiast wyrzucić w bok lub do tyłu. Wyrzucenie krążka ręką w przed jest karalne. Kijem wolno bramkarzowi zagrywać krążkiem dowolnie.

Graczom, z wyjątkiem bramkarza, nie wolno kłaść się na lodzie, siedzieć, kłekać lub umyślnie padać. Gracz, który nawet przypadkowo upadł na lod, nie może brać udziału w grze.

karalne w zależności od niebezpieczeństwa wywołanego takim zagranieniem.

W strefie obrony, w czasie gdy krążek znajduje się jeszcze poza tą strefą, nie może znajdować się równocześnie więcej niż trzech graczy łącznie z bramkarzem. Po pierwszym przekroczeniu, za które drużyna otrzymuje napomnienie, każde następne jest karalne wykluczeniem.



EVROPAN — Press

Najlepszy klubowy zespół hokejowy Europy, zdobywca pucharu Spenglera — Sokol LTC z Pragi.

Drużyna, która w celu uzyskania czasu prowadzi grę wybitnie obronną — przetrzymuje krążek, kluczy z nim po własnej strefie obronnej, gdy w tym czasie przeciwnik tam się nie znajduje, popełnia przekroczenie karalne.

Prawidła gry przewidują następujące zasadnicze rodzaje kar:

1. Za niewielkie błędy oraz spalone, wyrzucenie krążka poza lodowisko, zagrywanie krążka w pozycji leżącej itp. — karne rozpoczęcie gry.

2. Za nieprawidłową zmianę podczas gry, wzięcie udziału w grze po odbyciu kary nie wlecząc przy wyjściu na boisko do swej strefy obronnej, wyrzucenie krążka ręką wprost przez bramkarza, rozmyślny upadek celem przeszkodzenia w zdobyciu bramki, zastawianie ciałem gracza nie posiadającego krążka, nieprzepisowy body-checking, udział w grze ze złamanym kijem (z wyjątkiem bramkarza), za wytrącenie kija przez uderzenie z góry, nadliczbowy gracz w obronie (po pierwszym napomnieniu), gra na czas, za przesunięcie lub wyrzucenie celowe bramki — kara lekka (2 minuty wykluczenia z gry).

3. Atakowanie bramkarza w polu bramkowym, świadoma brutalność powodująca kontuzję, kopnięcie przeciwnika łyżwą lub nogą, uderzenie pięścią, rzucenie kija pod nogi przeciwnikowi prowadzącemu krążek, przesunięcie lub wyrzucenie bramki gdy przeciwnik miał szansę uzyskania bramki — kara średnia (5 minut wykluczenia z gry).

4. Za przeszkodzenie przeciwnikowi w uzyskaniu bramki w sposób nie prawidłowy, gdy szansa uzyskała bramki były duże a jeden tylko przeciwnik znajdował się pomiędzy prowadzącym krążek a bramką, za przetrzymywanie rozmyślnie krążka w polu bramkowym przez gracza drużyny broniącej (z wyjątkiem bramkarza), za rzucenie kija (w tercj obrony) przeciwnikowi celem przeszkodzenia w zdobyciu bramki, za przewrócenie lub przesunięcie bramki gdy przeciwnik miał pewną

szansę uzyskania gola — rzut karny.

Za niesportowe zachowanie się nakłada się karę 10 minut lub karę wykluczenia do końca gry, z tym jednak zastrzeżeniem, że kara ta jest karą osobistą skierowaną przeciwko winnemu, a nie przeciwko drużynie. Gracz taki może być zastąpiony przez innego zawodnika.

Wszelkie kary bramkarza przejmują na siebie wyznaczony przez kapitana gracz z pola, z wyjątkiem kary wykluczenia całkowitego z gry, którą to karę bramkarz musi sam odcierpieć.



Młody utalentowany słowacko-kanadyjski junior, który gra w zespole Sokół Sporta Preszow Fot. M. Kolkiewicz

Sprawy sportu na wsi

W Warszawie odbyła się 3-dniowa konferencja wojewódzkich inspektorów kultury fizycznej ZSCH, w której m. in. wzięli udział: generalny sekretarz Zarządu Głównego ZSCH — poseł Bodalski, przedstawiciele GUKF i SP oraz członkowie Wydziału Kultury Fizycznej i Sportu ZSCH. Zadaniem konferencji było opracowanie, na podstawie dotychczasowego doświadczenia, nowych, właściwych form organizacyjnych upowszechnienia wychowania fizycznego na wsi.

W czasie obrad poddano szczegółowej i wnikliwej analizie dotychczasowe metody organizacyjne. Zebrani uznali za konieczne stworzenie jednolitej organizacji, która zajmowałaby się krzewieniem kultury fizycznej na wsi.

Postanowiono, że rolę tę spełniać będą wojewódzkie, powiatowe i gminne Rady Sportu Wiejskiego oraz Główna Rada, która działać będzie w oparciu organizacyjny o Wydział Kultury Fizycznej Zarządu Głównego ZSCH.

W skład Główniej Rady Sportu Wiejskiego, która działa od 1 stycznia r.b. weszli przedstawiciele: Zarządu Głównego ZSCH, Zarządu Głównego ZMP, Komendy Głównej „SP”, Spółdzielni Rolniczej, Samopomocy Chłopskiej, Departamentu Oświaty Rolniczej w Ministerstwie Rolnictwa oraz Zw. Zawod. Prac. i Rob. Roln. i Min. Oświaty.

Do ważniejszych zadań Główniej Rady Sportu Wiejskiego należy

leży realizowanie wytycznych GUKF i SP na odcinku wiejskim oraz opracowywanie odpowiednich projektów i wniosków, ustalenie programów ludowych zespołów sportowych i kontrolowanie ich wykonania. Poza tym, Główna Rada będzie kierować rozdziałem i użytkowaniem funduszy, sprawami budownictwa urządzeń sportowych, zaopatrzeniem i rozdziałem sprzętu sportowego, szkoleniem i rozmieszczeniem kadr.

Do kompetencji Głównej Rady należy powoływanie wojewódzkich, powiatowych i gminnych Rad Sportu Wiejskiego oraz ustalanie dla tych rad regulaminu.

Główna Rada Sportu Wiejskiego poprzez terenowe rady obejmie zasięgiem te zespoły sportowe, które skupiają co najmniej 80 proc. młodzieży wiejskiej i istnieją we wsiach samopomocowych, w państwowym majątkach i zakładach rolnych, przy gminnych spółdzielniach, lub zorganizowane samorządnie przy radach gromadzkich, świetlicowych, domach i uniwersytetach ludowych lub przy różnego rodzaju szkołach, działających na wsi.

W tym celu przeprowadzona zostanie przez Wydział Kultury Fizycznej i Sportu ZSCH w okresie najbliższym rejestracja wszystkich zespołów sportowych, działających na wsi. Zespoły te zostaną podporządkowane Radom Sportu Wiejskiego i przyjmą nazwę „Ludowe Zespoły Sportowe”

(LZS). Dla odróżnienia jednych zespołów od drugich, zespoły przyjmować będą dodatkową nazwę od miejscowości, w których działają.

Czasowo inne nazwy, niż LZS, mogą zatrzymać te zespoły, które biorą udział w rozgrywkach okręgowych.

W Ludowych Zespołach Sportowych nie może się zresztać młodzieńcza.

Według regulaminu Ludowy Zespół Sportowy jest podstawową komórką organizacyjną sportu wiejskiego, skupiającą mieszkańców gromady w celu bezpośredniego prowadzenia wychowania fizycznego i sportu, w oparciu o ogólne społeczne i polityczne zdobycze socjalizmu.

Terenem działalności LZS jest gromada lub kilka sąsiadujących małych gromad. Działalność sportową prowadzi LZS pod kierunkiem terenowych Rad Sportu Wiejskiego.

Praca LZS na szczeblu gminnym koncentruje się w Gminnym Ośrodku Kultury Fizycznej, którego kierownictwo sprawuje bezpośrednio Rada Gminna Sportu Wiejskiego.

Podstawowym zadaniem LZS m. in. jest: popularyzacja sportu i wszechstronne wychowanie fizyczne wśród wszystkich mieszkańców gromady, organizowanie i przeprowadzanie ćwiczeń i zawodów sportowych, branie udziału w masowych akcjach sportowych, przeprowadzanie specjalnych ćwiczeń, celem uzyskania przez wszystkich członków odznaki sportowej, urządzanie zebrań, odczytów i wykładów z dziedziny sportu i wychowania fizycznego oraz organizowanie towarzyskiego współżycia swoich członków.

W okresie od dnia 20 stycznia do 30 kwietnia r.b. przeprowadzono będą wybory do zarządów. W wyborach tych główny nacisk położony zostanie na wprowadzenie do zarządów pracowników i robotników rolnych oraz mało- i średniorolnych chłopów.

Wojewódzka Rada Sportu Wiejskiego w Rzeszowie

W Rzeszowie odbyło się organizacyjne zebranie przyszłej Woj. Rady Sportu Wiejskiego w Rzeszowie. Insp. Kult. Fiz. Woj. ZSCH. Fr. Saban przedstawił ramy przyszłej Rady podkreślając ideologię umasowienia sportu wśród młodzieży wiejskiej.

W skład Wojewódzkiej Rady weszli: poseł Leon Korga (prezes ZSCH.) — przewodniczący, Jan Król (ZMP) — zast. do spraw kulturalno-oświatowych, kp. Zastawny (SP) — II zastępcą przewodn., Wiktor Bieniasz (ZSCH.) — sekretarz i Wiesław Daszkiewicz (Spółdz. ZSCH.) — skarbnik. Członkami Rady zostali: Tadeusz Socha (Ośw. Rolnicza), Bronisława Barławska (Zw. Zaw. Prac. i Rob. Rolnych), wiz. Halina Dubeńska (Kurat. Szkolne), Andrzej Pociąg (Dział Kult.-Oświat. ZSCH.) oraz Tatiana Reszkowska (Wydz. Kobiety ZSCH.).

23 bm. odbędzie się uroczyste zebranie Woj. Rady Sportu Wiejskiego, w którym wezmą udział przedstawiciele Głównej Rady z Warszawy oraz Ludowe Zespoły Sportowe z okolicznych wsi. (ZR.)



Poczucie zdrowia i siły łączy się zawsze z humorem. M. in. potwierdza to młodzież czeskosłowacka z Sokola Vrsowice pod Pragą, która wita Nowy Rok chrztom z lodowatej wody Weltawy. Tego rodzaju uroczystość odbywa się tu tradycyjnie jako egzamin kwalifikacyjny do uzyskania pełnoprawnego członkostwa. Evropan Press

Redaguje Komitet: Adres Redakcji: Katowice, ul. Młyńska 9. Telefon: 309-73, (wewnętrzny 004). 337-24. 355-82. Administracja: Katowice, ul. Młyńska 9, tel. 309-73, (wewn.: kier. 009, dział prenumeraty 008). Sekretariat komitetu redakcyjnego dodatku „Szkola ma głos”: Z. Orłowicz — Warszawa, ul. Rakowiecka 23 — Konto P. K. O. III-4950. Wydawca: „Czytelnik” Katowice, ul. 3 Maja nr 12. — Redakcja warszawska: Warszawa, ul. Marszałkowska nr 3-5, telefon: 876-83 i 876-84. Redakcja w Krakowie: Wilełpoła, nr 1, tel. 545-80. — Drukarnia nr 9 Spółdzielni Wydawn. „Czytelnik” Katowice. Prenumerata miesięczna z odbiorem na miejscu w Katowicach zł 20,— z przesyłką pocztową zł 25.— R 023008